

Przymiarki do mundurków

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

TAŃSZY
1,70 zł

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 26 (285) Rok VI 26.06.2007 r. Cena 1,70 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

SPOTKANIE UCZNIÓW Z LAT 1945-1959

PRZYJECHALI, WSPOMINALI DAWNY ŁOBEZ

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
W PONIEDZIAŁKI OD 15.00**

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

**BETON
TOWAROWY**

BETMIX

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.ibb.pl
e-mail: biuro@betmix.ibb.pl
Tel. 091 392 20 20,
kom 0 600 418 940, 0 600 417 672

**WYROBY
HUTNICZE**

- BLACHY, PRĘTY **Transport**
- KSZTAŁTOWNIKI itp. **do klienta**

Drawsko Pomorskie
DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

- **bezpłatne** złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport
- sprzedaż części używanych

Śludwia koło Płotów

Tel. 601 579 590, 604 790 118 lub 091 38 51 778

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY
Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

- Parapety od 100 zł/mb
- Obudowy kominków od 800 zł
- Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- Płytki granitowe, BLATY
- Elementy elewacyjne, schody
- NAGROBKI od 1500 zł
- Renowacja nagrobków

P.P.H.U. Agromarket
Wiewiecko 36c
73-155 Węgorzyno
tel. 091 397 17 77; fax 091 397 11 44; e-mail: agromarket@inet.pl

Kompleksowa obsługa rolnictwa

Oferujemy:

- nawozy mineralne
- mieszanki nawozowe
- środki ochrony roślin
- maszyny rolnicze, części zamienne
- serwis maszyn rolniczych
- usługi transportowe, skup i sprzedaż zbóż

YARA ADOB. kverneland group McCORMICK LEMKEN VÅDERSTAD

Łobez ul. H. Sawickiej 18
Tel./fax 091 397 61 60

**CENTRUM
BUDOWNICTWA**

TARTAK **EKOTRAK**

Śludwia 12c (k/Płotów)
tel. 091 38 52 540
fax: 091 38 47 688

e-mail: biuro@ekotrak.pl
www.ekotrak.pl

WIĘZBY DACHOWE, TARCICA, DESKI, ŁATY

Dobre wiadomości dla inteligencji pracującej – CIS szyje tańsze mundurki

To, że CIS będzie szył mundurki dla szkół w zupełności potwierdza to, co napisałem wcześniej na temat paraprzedsiębiorstw. Jeżeli ktoś myśli, że uparłem się na CIS, to jest w błędzie. Podobne analizy sformułowałem już ponad 10 lat temu pracując w Dzienniku Nowogardzkim. Muszę rozczarować co niektórych, gdyż to, co wiceminister Socha, dyrektor Namaczyński i dyrektor CIS-PCPR mogą uważać za nowatorskie osiągnięcie, wymyślił już dawno... Jacek Piechota z SLD i jego koledzy. To słynna Fundacja Talent-Promocja-Postęp. Otóż w Nowogardzie ponad 10 lat temu gmina użyczyła bezpłatnie tej fundacji budynek po przedszkolu. Warto tutaj nawiązać do mechanizmu opisanego w protokole NIK, dotyczącego przekazania nieruchomości gminnej w Węgorzynie (Półchowie) w prywatne ręce, który polegał na tym, jak przytomnie zauważył kontrolujący, że przekazany przez gminę majątek posłużył jako najtańsze uzyskane zabezpieczenie ponad milionowej pożyczki z banku. W Nowogardzie na remont i wyposażenie użyczonego budynku fundacja szybko uzyskała milionową dotację unijną. Powstał w nim inkubator przedsiębiorczości. Założe-

niem było, że wchodzi tam nowe firmy i przez trzy lata przygotowują się do wyjścia na rynek. Są obsługiwane przez biuro rachunkowe, mają pomoc prawną itp. I co się okazało? Od razu weszło kilka firm od dawna już istniejących, korzystając z niskich czynszów. Firmy nowo utworzone wcale nie kwapiły się z wyjściem po trzech latach na rynek, zaś budynek wielokrotnie służył do schadzki partyjnych. Fundacja utworzyła szkoły prywatne skutecznie blokując powstawanie prywatnych szkół z prawdziwego zdarzenia. Na inkubatorach, szkołach i innej działalności zarabiała pieniądze. Problem w tym, że prowadziła taką samą działalność gospodarczą na rynku, jak inne normalne firmy, z tym, że była... fundacją. Niczego w Nowogardzie nie ufundowała.

Obserwując mechanizmy działalności gospodarczej fundacji i stowarzyszeń nazwałem je paraprzedsiębiorstwami. To coś jak parapsychologia. Trochę w tym psychologii, a resztę to para. Już w 1994 r. zapoznałem się z raportem NIK na temat działalności tychże, w którym stwierdzono, że fundacje, które powinny przekazywać pozyskane pieniądze na cele charytatyw-

ne, potrafiły zatrzymywać nawet do 80 procent pozyskanych kwot, przekazując na cele statutowe zaledwie 20-30 proc. Zatrzymywane kwoty służyły do obsługi tych paraprzedsiębiorstw, czyli szły na pensje i różne podejrzone pomysły „filantropów”. Przypomnę, że raport obejmował lata 1990-92. Później można było już tylko udoskonalać te pomysły. Ile pieniędzy przeszło i gdzie przez tego typu fundacje i stowarzyszenia? Nie wiadomo, gdyż praktycznie są one poza wszelką kontrolą finansową, składając tylko roczny raport do wojewody lub sądu rejestrowego. Nie płacąc podatków (działalność non-profit, czyli bez zysku), nie płacąc czynszów (zwolnienia lub użyczenia), korzystając z darowizn i pieniędzy publicznych, czyli mając niskie koszty własne, stają do konkurencji z firmami, których koszty działalności są wysokie. Firmy muszą przegrać.

Jak słyszę tłumaczenie, że CIS zaproponował niższe ceny za szycie mundurków, i słyszę to od ludzi wykształconych, to wiem, że o sprawach rynku i ekonomii niewiele dowiedzieli się przez minione 17 lat. Niewiele dowiedzieli się ludzie, którzy mają bezrobocie łagodzić lub edukować przyszłe pokolenia. Jedni,

bo młodzi i im się wydaje, drudzy, bo socjaliści, trzeci na bezrobociu jeszcze zarabiają. Za szycie mundurków bezrobotny dostanie 250-400 zł, za tzw. szkolenie. W firmie musiałby dostać prawie 700. Wyszkolona szwaczka opuści CIS i będzie szukać pracy w szwalni. Ale jej nie znajdzie, bo takowej nie ma. Zjadły ją podatki na ministra Sochę, dyrektora PUP i dyrektora CIS-PCPR. Wiem co mówię, bo tu, gdzie jest redakcja, była kiedyś szwalnia. I było ich w Łobzie więcej.

Co zrobi CIS z zarobionymi pieniędzmi? To dobre pytanie. Będzie mógł szkolić jeszcze więcej szwaczek. Po co? A kto stawia takie pytania? Będzie taniej, bezrobotni mają dokąd pójść, inteligencja pracująca może dorobić na kurso-konferencjach, a reszcie jak się nie podoba, może wyjechać. Przynajmniej liczba bezrobotnych spadnie. Co prawda na papierze, ale papier – rzecz święta. CIS szyje dzisiaj tańsze mundurki, jutro może zacząć piec tańsze bułki i wydawać tańszą gazetę. Zapowiadają się dobre czasy dla inteligencji pracującej. W kołchozie nie trzeba będzie myśleć.

Kazimierz Rynkiewicz

Telefon 0913974342 600265547
Siedlice 31

Dwie nieruchomości bezpośrednio przylegające I. **MIESZKANIE** po remoncie 53 m² w budynku szereg., poddasze do adaptacji, Bardzo ładne, nowa zabudowa kuchenna. Udział w działce 1754 m²
II. **DZIAŁKA** 778 m² zabudowana altaną murowaną, drzewa owocowe. Preferowana sprzedaż dwóch nieruchomości łącznie
CENA 88 000 zł. GODNE POLECENIA

List do redakcji

DEMOKRACJA PO WĘGORZYŃSKU

Niektórzy z naiwnością dziecka liczyli, że po burzliwym początku w węgorzyńskim ratuszu nastąpi okres błęgiego spokoju. Bardzo możliwe, że jest to ciągle burzliwy początek. Ale też jest możliwe – a może nawet wielce prawdopodobne – że Węgorzyno realizuje scenariusz Hitchcoca: na początek trzęsienie ziemi, a potem stopniowy wzrost napięcia. Ostatnie doniesienia z tego „newralgicznego miejsca powiatu” zdają się potwierdzać prognozę, iż realizuje się tam scenariusz Wielkiego Alfreda. A arsenał argumentów siły w debacie publicznej w Węgorzynie wydaje się być nieprzebrany.

Z każdym miesiącem coraz bardziej personalizują się tam dwa przeciwne obozy. Na czele jednego stoi wieloletnia działaczka SLD – burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz. Uosobieniem obozu przeciwnego jest w coraz to mniejszym stopniu Ryszard Brodziński, bowiem w ostatnich miesiącach wyrasta nowy lider tego ugrupowania – Monika Kuźmińska przewodnicząca Rady Miejskiej. Inteligentna, zawsze znakomicie przygotowana i coraz lepiej sobie radząca w prowadzeniu skonfliktowanej Rady – to opinie stałych i okazjonalnych uczestników sesji. Jako osoba publiczna nie unika

spraw trudnych, a wręcz przeciwnie – odważnie się w nie angażuje mimo skromnego wsparcia swojego zaplecza. Niezlomna i konsekwentna postawa przewodniczącej oraz kilkorga radnych bronią się siłą argumentów do tego stopnia, że ich przeciwnicy w swej bezsilności sięgają do „perfumerii Ojca Rydzyska”. Nie inaczej można nazwać rozdawanie w Urzędzie Miejskim w Węgorzynie decyzji biskupa w sprawie unieważnienia małżeństwa Moniki Kuźmińskiej. To zapewne w celu zdyskredytowania i złamania tej młodej osoby. Ale – jak mówią biegli w piśmie – co cię nie zabije to cię wzmocni. Drżycie więc wrogowie pani przewodniczącej bo dotychczasowe jej działania na rzecz praworządności w gminie są nieprzebrane, a teraz to ona zapewne nie ma już nic do stracenia by ulec przemocy. Chyba, że zostanie pozbawiona stanowiska przewodniczącej rady.

O wiele skuteczniejsze byłoby pozabawienie większości w radzie klubu radnych „Gmina dla Mieszkańców”. Znalazł się i na to sposób. Zdaniem burmistrz Karpowicz, radna Halina Kwiatkowska – przewodnicząca komisji rewizyjnej niegodna jest mandatu radnej, bo naruszając ustawę antykorupcyjną dorobiła się na 38 arach ugorowanego gruntu dzierżawionego od gminy. Radna też faktu dzierżawy nie

tała, co zarzucają jej nie rozumiejący sprawy wydawcy niektórych czasopism. Fakt dzierżawy jest ujawniony w oświadczeniach majątkowych radnej Kwiatkowskiej, co łatwo sprawdzić w internecie. Zapewne wielce zasmuciła panią burmistrz rada miejska odmawiając przyjęcia jej sposobu myślenia, a co za tym idzie też i proponowanej przez nią uchwały o wygaśnięciu mandatu radnej Kwiatkowskiej. Smutek tym większy, że burmistrz Karpowicz już dawno obwieściła światu, iż radna Kwiatkowska nie jest już radną.

Łatwiej poszło rządzącym z innym członkiem klubu „Gmina dla Mieszkańców”, to jest z radnym Marcinem Szostakiewiczem, który – jak na prawdziwego reprezentanta piłkarskiego światka przystało – zmienił barwy klubowe i przystąpił do obozu pani burmistrz. No cóż niedoświadczony młodzian jest bez szans w rękach doświadczonych wyjadaczy. Chciałoby się zapytać, kto następny? Ale też chciałoby się zapytać, co się porobiło z radnym Wolterem, który zawsze – albo przynajmniej do ostatnich wyborów – uchodził za człowieka umiaru i rozsądku?

Węgorzyńska demokracja z całą pewnością zafunduje nam jeszcze nie jeden przykład degeneracji reguł życia publicznego i lokalnego samorządu. I to jest bardzo smutne. Tym bardziej smutne, że mieszkańcy tej gminy najpierw sami sobie zafundowali to żenujące widowisko, a teraz są jego biernymi obserwatorami i udają, że to nie ich sprawa. Jeżeli nie ich, to czyja? E.H.

tygodnik
łobeski

Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532), Grzegorz Paciorek (669 048 120).

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1300 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”.
Skład i druk: WPPP - Łobez; tel./fax (091) 39 73 730

Przymiarki do mundurków

(POWIAT) Zakończony niedawno rok szkolny był ostatnim, w którym uczniowie mogli przyjść do szkoły ubrani, tak jak chcą. Od września 2007 roku wszyscy uczniowie podstawówek i gimnazjów przyjdą na lekcje w mundurkach, a raczej uniformach, bo jak wskazują przygotowania części szkół w powiecie, mundurków, takich jakie je pamiętają starsi, raczej nie będzie. Jesienią w większości szkół powiatu królować będą bluzy, bądź kamizelki z tzw. polaru, czyli grubej bawełny.

W gimnazjum łobeskim trwają konsultacje władz szkoły z radą rodziców. Konsultacje dotyczą kroju, koloru i ceny mundurków. Większość uczniów opowiada się za ciemnymi barwami. Wiadomo już jednak kto będzie je robił. Dyrekcja i rada rodziców postanowili skorzystać z krawieckich usług Centrum Integracji Społecznej „Od nowa” (CIS). Ceny „mundurków” wahać mogą się od 50 do 60 zł. Jak twierdzi dyrektor szkoły Ewa Popławska, konkurencyjne oferty były podobne a w wielu przypadkach nawet droższe. Szkoła nie opraco-

wała jeszcze sposobu zapłaty za stroje i całkiem możliwe, że będzie musiała przynajmniej na pewien czas założyć za rodziców.



Przykładowy ubiór ucznia

W reskim gimnazjum bezrękawnik z logiem szkoły wykonać ma również CIS. Nie znana jest jeszcze cena ubioru, ale dyrektor Adam Szatkowski zapewnia, że maksymalną ceną, jaka będzie mogła być zaakceptowana, nie przekroczy 50 zł za sztukę. Na cieplejszy okres dyrektor składa zamówienie T-shirtów, te jednak zostaną zamówione w innej firmie.

W CIS mają również uszyć mundurki szkoły podstawowe w Łobzie i Zespół Szkół w Radowie Małym.

Stroje dla uczniów doberskiej podstawówki przygotować ma firma z Maszewa. Cena jednej bluzy ma wynieść mniej niż 50 zł. W cieplejszej porze roku uczniowie nosić mają koszulki, których cena ma –

według dyrektora szkoły Janusza Łukomskiego - zamknąć się maksymalnie w kwocie 20 zł. Dyrektor dodaje również, że już 85% rodziców wpłaciło pieniądze na zakupu uniformów.

Wydatek 50 zł będzie dla wielu budżetów domowych poważnym obciążeniem, zwłaszcza dla rodzin, w których jest więcej, niż jedno dziecko, a ich dochody nie są za wysokie. Problem mieć będą również rodzice tych najmłodszych dzieci, które po prostu rosną i wymiana stroju będzie konieczna czę-

ściej, niż raz w roku. Do tego dochodzi jeszcze kolejna, bardzo prozaiczna kwestia: żywiołowość dzieci i ich zdolność do niszczenia ubrań w bardzo krótkim czasie. Ministerstwo obiecuje wspomóc w zakupie mundurku każdą rodzinę, której dochód na głowę nie przekracza 351 zł na osobę, sumą 50 zł. Nie wiadomo jednak, kiedy to nastąpi. Gdy we wrześniu któryś z uczniów pojawi się bez przepisowego ubioru, może liczyć się z sankcjami. O ich wymiarze decydować mają dyrektorzy szkół. (gp)

Ostatnia sesja w tym półroczu

(ŁOBEZ) 3 lipca radni gminy Łobez zbiorą się na ostatniej przed wakacyjną przerwą sesji. Radni zapoznają się z funkcjonowaniem świetlic wiejskich i socjoterapeutycznych w ciągu ostatnich pięciu miesięcy 2007 roku (będzie to swego rodzaju ocena przerwania świetlic pod kuratelę ŁDK). Burmistrz przedstawi informację dotyczącą gminnych inwestycji oraz za-

dań przewidzianych na lata 2007 – 2013, finansowanych ze środków unijnych. Radni zajmą się ponadto odwołaniem Ireneusza Kabata ze stanowiska sekretarza i powołaniem na to stanowisko Moniki Jarzębskiej. Podejmą także uchwały w sprawie włączenia się w projekt informatyczny powiatu i zaciągnięcia 600 tys. zł kredytu na gminne drogi i uporządkowanie targowiska. (r)

TWÓJ OGRÓD proponuje:

1. Projekty czerodów, parków, zieleni
2. Projekty rewaloryzacji zabytkowych założeń parkowych
3. Projekty zieleni dla biur, obiektów handlowych i innych

Kom. 609 347 396
www.twoj-ogrod.net

Architekt
Projektowanie i nadzór budowlany
Sprzedaż okien
Łobez Ul. Obrońców Stalingradu 22
Tel. 515 175 819

Komis
Meble, Zestawy wypoczynkowe, Sprzęt gospodarstwa domowego, Sprzęt RTV, Inne
Na terenie miasta transport gratis.
Łobez Plac Spółdzielców 1 (naprzeciwko restauracji Stodoła)
Pon. - piąt. - 10.00 16.00; sobota 10.00 14.00
Kontakt tel. 0604 282 156

UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY
MATERIAŁY BUDOWLANE
Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.
Tel/fax 094 363 30 89

Gabinet Kosmetyczny
Oferuje pełny zakres profesjonalnych usług kosmetycznych:
ZABIEGI KOSMETYCZNE NA TWARZ I CIAŁO ORAZ PIERCING

- ZDOBNICTWO TRADYCYJNE I ŻELOWE,
- PARAFINA,
- DEPILACJA WOSKIEM,
- TIPSY ŻELOWE,
- MANICURE,
- PEDICURE,
- HENNA

Resko, ul. Boh. Monte Cassino 11 (obok przychodni) tel. 091 39 52 526, kom. 0888 933 933

Studio Solarium uwe fanatic loop
DWA NOWE ŁÓŻKA OPALAJĄCE
nagłośnienie, klimatyzacja brezza, aroma

godziny otwarcia 10:00- 22:00

J.F. USŁUGI POGRZEBOWE
Rok zał. 1991
Jerzy Furmańczyk
GROBOWCE, NAGROBKI, EKSHUMACJE
KWIATY - WIEŃCE - WIĄZANKI
Dobra Now., ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441
Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466, fax 091 39 21 767 - całodobowo
Stargard Szcz., ul. Limanowskiego 6, tel. 091 578 72 24
TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065
Zamówienia na telefon z dostawą do domu

MASIMEX
Technologie Wodno-Ściekowe

- przydomowe oczyszczalnie ścieków
- atestowane zbiorniki bezodpływowe na szambo i gnojowice od 4 do 20 m³
- urządzenia do uzdatniania wody
- zbiorniki na olej opałowy oraz deszczówkę

• SPRZEDAŻ • MONTAŻ • DORADZTWO •
72-300 Gryfice, Brodniki 6/1
tel./fax /091/ 38 459 58, kom. 0607 557 440
e-mail: masim1@wp.pl

REKLAMA

STIMEX Sp. z o.o. Osowo
13, 72-200 Nowogard

**Zatrudni kierowców
z prawem
jazdy kat. C+E.**

Oferujemy zatrudnienie w ramach umowy o pracę. Dodatkowe informacje pod nr tel. 091 39 27 322 lub 0502 671 607

**Gabinet
Kosmetyczny**

Rok założenia
1988

BEZBOLESNE PRZEKŁUWANIE USZU

PROFESJONALNE PRZEKŁUWANIE
PĘPKA I INNYCH CZĘŚCI CIAŁA

Zabiegi kosmetyczne, henna brwi i rzęs depilacje, wyszczuplenie, usuwanie owłosienia, tatuaż na 3 tygodnie makijaże ślubne i okolicznościowe, świecowanie uszu, masaż podciśnieniowy, solarium, porady bezpłatne

Współpracujemy z dr n. med. dermatologiem i dr spec. chirurgii plastycznej

Nowogard, ul. Zielona 3 - obok lokalu "PRZYSTAŃ" tel 091 39 20 714

Czynne od 10.00 do 18.00



Zakład

**Mechaniki Pojazdowej
Witold Sładkiewicz**

- badania komputerowe
- naprawy bieżące
- alarmy, elektronika
**Nowość! Montaż automatycznych
włączników świateł**

lobez, ul. Bema na terenie POM-U,
tel. 503 390 689

Reklama

w gazecie

091 397 37 30

wppp1@wp.pl

Przypominamy - ul. Obrońców Stalingradu od piątku podporządkowana

UWAGA - ZMIANA RUCHU PRZY DWORCU PKP

(ŁOBEZ) Przypominamy, że – jak poinformował Zarząd Dróg Powiatowych – od piątku, 29 czerwca, następuje stała zmiana organizacji ruchu w na skrzyżowaniu ul. Kolejowej i Obrońców Stalingradu w Łobzie.

Od tego dnia obowiązywać będzie pierwszeństwo ruchu na całej ul. Kolejowej, pomiędzy skrzyżowaniami ul. Kraszewskiego i Placem Spółdzielców. Ulica Obrońców Stalingradu będzie ulicą podporządkowaną. Uważajmy więc na obu ulicach, zanim kierowcy nie nauczą się nowej organizacji. Mamy nadzieję, że ZDP wyraźnie tę zmianę zasygnalizuje. (red.)



Teraz ul. Kolejowa (jadąc prosto) będzie miała pierwszeństwo

Pierwsza sesja nowych sołtysów

(RESKO) Na ostatniej sesji w Resku przewodnicząca rady Barbara Basowska i burmistrz Arkadiusz Czerwiński powitali nowych sołty-

sów. Jest ich w tym roku więcej niż w poprzednich latach, bowiem jeszcze przed wyborami w niektórych sołectwach dały o sobie znać ruchy

separatystyczne. Dlatego też w związku z koniecznością utworzenia nowych sołectw wybory w Resku odbyły się najpóźniej. gp



Nowi sołtysi: Anna Sołonyńska, Iwona Wawrzyniak, Sławomir Marciniak, Mariola Jurzysta, Anna Bogdańska, Andrzej Janczyszyn, Krzysztof Nerks, Ilona Wierzbowska, Franciszek Żukowski i Cecylia Degler

STALMAX Goleniów, ul. Zakładowa 5
Promocja - Blacha trapezowa

T 18 BIAŁA L 5,6 mb. x 1.07 cena 1 mkw.
grubość 0,60 - 20 zł + VAT grubość 0,70 - 21 zł + VAT

OBRÓBKI BLACHARSKIE I PARAPETY

PŁYTY WARSTWOWE w cenie od 75 zł + VAT/ mkw.

Tel./fax 091 418 28 75, Kom. 502 223 859

LE MARK
TACHOGRAFY

OGRZEWANIA
POSTOJOWE

Webasto
Feel the drive

72-200 Nowogard
ul. Górna 3

TACHOGRAFY

LEGALIZACJA

CB RADIO
AUTOKLIMA



tel. 091 392 08 04
kom. 601 275 900

www.lemark.com.pl
info@lemark.com.pl

Runowscy strażacy z nowym wozem

(WĘGORZYNO) Jeszcze pod koniec kwietnia większość radnych gminy zdecydowała się przekazać 40 tys. zł z rezerwy budżetowej na zakup używanego samochodu bojowego dla strażaków z Runowa.

O zakup wozu postulował wówczas radny Tomasz Mielcarek i szef

powiatowej OSP Krzysztof Paluch.

Nowy pojazd zaprezentowano w przerwie czwartkowej sesji rady. Samochód pochodzi z Niemiec i mimo, że używany jest w dobrym stanie, a co najważniejsze wyposażony jest w zbiornik na wodę, co umożliwia gaszenie zaraz po przybyciu na miejsce zdarzenia. (gp)



Rajd Pekin – Paryż 2007 - zabytkowe samochody przejadą przez powiat

(POWIAT) Polski Związek Motorowy informuje, że 27 czerwca „zabytkowi rajdowcy” wyruszą z Gdańska i przejadą trasą Sierakowice, Trzebielino, Miastko, Biały Bór,

Szczecinek, Połczyn Zdrój, Świdwin, Łobez, Dobra i Maszewo do przejścia granicznego w Kołbaskowie. W Łobzie zabytkowe auta są spodziewane około godziny 11.00.

Kamila Rokosz podinspektorem

(ŁOBEZ) Pod koniec maja burmistrz ogłosił konkurs na podinspektora w Wydziale Finansowo-Budżetowym urzędu miejskiego w Łobzie. Było spore zainteresowanie, bo po wstępnej selekcji w konkursie wzięło udział siedem osób. Kilka dni temu konkurs został rozstrzygnięty.

Po wstępnej selekcji do konkursu zakwalifikowali się: Barbara Kubacka, Kamila Rokosz, Katarzy-

na Kogut, Karolina Szulc, Dorota Zienkiewicz i Anna Laszuk z Łobza oraz Arkadiusz Adamski z Trzebiawia (gm. Węgorzyno).

20 czerwca burmistrz poinformował, że podinspektorem została Kamila Rokosz. W uzasadnieniu podano, że „przeprowadzony test kwalifikacyjny i rozmowa kwalifikacyjna wskazują na to, że kandydatka posiada predyspozycje do pracy na tym stanowisku”. (r)

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW



ARKADIUSZ KOZIOROWSKI

Gryfice
ul. Wałowa 18 (L.O.)
Tel. 091 384 47 34
Kom. 0508 858 302

- ☑ SZKOLENIA KANDYDATÓW KAT. A,B
- ☑ WYKWALIFIKOWANA KADRA Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM
- ☑ MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI W DOGODNYCH RATACH
- ☑ MATERIAŁY SZKOLENIOWE GRATIS
- ☑ EGZAMIN - SZCZECIN, KOSZALIN
- ☑ KOMPUTERY Z TESTAMI NA TERENIE SZKOŁY
- ☑ NOWE SAMOCHODY DO NAUKI
- ☑ SZKOLENIA DLA OBCOKRAJOWCÓW

ROZPOCZĘCIE KURSU W RESKU:

29 CZERWIEC, GODZ. 14.30

RESKO, Ul. Buczka (ZESPÓŁ SZKÓŁ)



Tel. 091 384 47 34
Kom. 0508 858 302

Doinwestować szpital – apeluje prezes Kargul

(RESKO) Negocjacje między zarządami powiatów łobeskiego i stargardzkiego zmierzają do uregulowania kwestii zadłużenia SPZ-ZOZ – tak na razie jeszcze w zdystansowany sposób wypowiadają się władze naszego powiatu na temat podjętych jeszcze na początku kadencji rozmów. Jednocześnie trwa proces przed sądem administracyjnym, który rozstrzygnąć ma, czy ubiegłoroczna decyzja premiera RP, przekazująca mienie jednostki na rzecz powiatu łobeskiego, pozostawiająca jednocześnie dług na barkach Stargardu jest zgodna z prawem.

Na najbliższe trzy lata funkcjonowanie szpitala w Resku zapewnia „Intermed”. Jego dalsze funkcjonowanie stoi pod znakiem zapytania w obliczu zaledwie trzyletniej promesy, na jaką zgodził się powiat stargardzki oraz zmian, jakie szykuje zapowiadana ustawa o służbie zdrowia. O przyszłości placówki zdecydować przede wszystkim stan infrastruktury technicznej szpitala. O ile stan infrastruktury wewnątrz szpitala – jak twierdzi prezes „Intermedu” Jacek Kargul – odpowiada wymogom NFZ, o tyle stan terenu wokół szpitala i jego zewnętrzny wygląd pozostawia sporo do życzenia.

O potrzebie podjęcia przez samorządy działań zmierzających ku poprawie stanu powiatowego szpitala mówił na ostatniej sesji w Resku dyrektor placówki.

- Od 2004 roku dzierżawiony przez nas szpital nie przynosi dalszych strat. Mimo trwających negocjacji między powiatami, trudno powiedzieć, kiedy sprawa szpitala zostanie rozwiązana, a decydującą rolę w tej sprawie może mieć wyrok sądu. Pomimo starań naszej firmy nie udało się nam przedłużyć dzierżawy budynku dalej, niż do 2009 roku. Na naszą sytuację niewątpliwie będą miały również wpływ przepisy nowej ustawy regulującej wymogi stawiane tego typu placówkom. Dużo do życzenia pozostawia zewnętrzna fasada budynku i teren wokół szpitala. Nasi pacjenci czują się jak w więzieniu, nie mając nawet gdzie odetchnąć świeżym powie-

trzem. Wychodzę tutaj z inicjatywą podjęcia przez gminy i powiat rozmów mających na celu określenie zasad opłacenia niezbędnych na terenie szpitala inwestycji budowlanych. Robię to z myślą o przyszłości budynku, który w chwili obecnej dzierżawi moja firma. Sami możemy funkcjonować na tyle, by zgodnie z umową nie doprowadzić do pogorszenia się stanu budynku. Jednak niezależnie od tego, kto za parę lat będzie prowadził tutaj szpital, włożenie weń odpowied-

nich środków będzie przede wszystkim z korzyścią dla mieszkańców powiatu, którzy będą mieli zapewnioną opiekę leczniczą na odpowiednim poziomie. Dlatego też za konieczne uważam podjęcie działań w kierunku poprawy infrastruktury szpitala – apelował dyrektor Kargul.

Do słów dyrektora odniósł się członek zarządu Zdzisław Trojga, poproszony o zabranie głosu przez przewodniczącą rady Barbarę Basowską.

- O trwających negocjacjach nie można jeszcze za wiele powiedzieć. Zmierzamy do rozwiązania kwestii zobowiązań, szczególnie wobec pracowników szpitala. Mam również nadzieję, że pan Kargul się myli i wynik naszych rozmów przyniesie w najbliższym czasie rozwiązanie – stwierdził radny Trojga.



- Szpital jest nierozdzielnie związany z naszą gminą i myślę, że nie byłoby dla nas problemem wyłożenie nawet 20 tys. zł na niezbędne remonty – stwierdził burmistrz Arkadiusz Czerwiński. – Szpital jest jednak dobrem wszystkich mieszkańców powiatu i będziemy w tej kwestii rozmawiać z pozostałymi samorządami.

- Na ostatniej radzie postulowaliśmy o przedłużenie dzierżawy szpitala w Resku – włączył się Adam Szatkowski, członek rady społecznej likwidowanego ZOZ. - Odpowiedziano nam, że dopóki nie będzie rozstrzygnięcia Naczelnego Sądu Administracyjnego, działania długofalowe nie będą wchodzić w rachubę. Mam nadzieję, że rozstrzygnięcie będzie na korzyść powiatu łobeskiego. Wicestarosta

stargardzki wyraził jednak gotowość do utrzymania szpitala, twierdząc jednak, że w kwestii dzierżawy nie były składane takie wnioski. Pan Kargul będzie taki wniosek składał i dobrze by było, gdyby jego wnioski poparły wszystkie samorządy powiatu.

- Część osób uważa, że powiat łobeski powstał w 80% po to, by istniał szpital w Resku. – podsumował radny Stanisław Buczek. - Jest w tym dużo prawdy. W pewnym czasie podjęliśmy pewne uchwały, które dzisiaj procentują tym, że ci co wówczas nie wierzyli w powstanie tego powiatu teraz uwierzyli. Ci, którzy byli za powiatem gryfickim negowali istnienie tego szpitala. Teraz wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, że ten szpital musi istnieć. - powiedział Buczek. (gp)

Nowi kierownicy w Węgorzynie

(WĘGORZYNO) Na początku ostatniej sesji w Węgorzynie burmistrz Grażyna Karpowicz przedstawiła obecnym nowych pracowników urzędu. W wyniku wcześniej przeprowadzonych konkursów kierownikiem wydziału oświaty, kultury i promocji został Ryszard Jamroży, a szefem wydziału infrastruktury komunalnej, inwestycji i remontów został Bogdan Idzik. W urzędzie pracę tymczasowo znalazł również Tadeusz Józwiak, zastępujący przebywającego od 20 grudnia ubr. na zwolnieniu lekarskim kierownika wydziału nieruchomości. (gp)



Tadeusz Józwiak (foto: archiwum)

45-lecie Koła Łowieckiego „Eskulap”

Dziękujemy za współpracę

Czaplinek - podziwiamy piękno 200-letniego buka na wyspie Bielawa na jeziorze Drawskim.



(RESKO) Na łamach „Tygodnika Łobeskiego”, dzięki życzliwości redaktora naczelnego, wielokrotnie pisałam o współpracy mojej klasy IIIA Gimnazjum w Resku, z myśliwymi z Koła Łowieckiego „Eskulap” ze Stargardu Szczecińskiego. Większa część członków koła mieszka w Stargardzie, jednak tutaj, wokół Reska mają swój teren łowiecki i tutaj także spotykają się w „Ostoi” - domku wśród lasów niedaleko Żerzyna. Tutaj także chcą współpracować z młodzieżą, za co chcę myśliwym podziękować w imieniu własnym i mojej klasy.

W ciągu trzech lat spotkań młodzież miała możliwość podglądania ekologicznej działalności myśliwych, o której wielokrotnie wspominał prezes koła p. Czesław Kwiatkowski. W

czasie rozmów wyrażał nadzieję, że działania ekologiczne myśliwych znajdują wśród młodzieży propagatorów, a idea myślistwa będzie się kojarzyła z mądrą gospodarką łowiecką.

Nie będę ukrywać, że bardzo ważny dla nas był aspekt finansowy tej współpracy. Spotkania w Ostoju, finansowanie przez myśliwych imprez klasowych, zachęcało młodzież do zaangażowania. Jesienią zbieraliśmy kasztany i żołądźcie, wiosną sadziliśmy topinambur, pamiętaliśmy o Hubertusie. Ale cóż, czas leci i moja klasa kończy dziś naukę w gimnazjum. Kończy się więc trzyletni etap współpracy z myśliwymi z „Eskulapa”, współpracy na pewno ciekawej dla obu stron. Na zakończenie młodzież otrzymała dofinansowanie do



Czaplinek - piesza wycieczka do Starego Drawska, ruiny zamku Drahim, w średniowiecznej zabudowie uczyliśmy się strzelać z łuku. Nie jest to łatwe.

wycieczki do Czaplinka. W sierpniu myśliwi ze Stargardu obchodzić będą 45-lecie powstania. Z tej okazji wspólnie z młodzieżą pragnę złożyć myśliwym serdeczne Darz Bór! za ich zaangażowanie, czas, życzliwość i pomoc finansową. Dzięki ich wsparciu nasze imprezy klasowe były bardziej udane. Dziękujemy i życzymy udanych łowów. *Elżbieta Kuc*

REKLAMA

MARPOL-OKNA
 UL. BOH. WARSZAWY 64A • NOWOGARD
 tel./fax 091 392 70 22
 marpolokna@neostrada.pl

- transport - gratis
- fachowy pomiar i doradztwo - gratis
- parapet wewnętrzny PCV - gratis
- Parapety, rolety zewnętrzne i wewnętrzne
- Profil 3 i 5 komorowy DECEUNINCK
- Okucia MACO lub GU
- Sprzedaż ratalna

NAJWYŻSZE CENY

żelaza stalowego i metali kolorowych oraz puszek aluminiowych

Oferuje "Maciek&Maciek" Łobez - ul. Północna 10 (teren GS)
 Chociwel ul. Dworcowa 16
Tel. 698 676 984, 502 330 536

Raty bez wpłaty

ŻAGIEL
 USŁUGI FINANSOWE

SERWIS NA MIEJSCU

ŁOBEZ ul. Rapackiego 22 • tel. 091 397 68 29
RESKO ul. Wojska Polskiego 68 • tel. 091 395 10 87
NOWOGARD ul. Warszawska 7
 (między kościołem a kantorem) • tel. 091 392 68 57

Husqvarna

PROMOCJA WYKASZAREK HUSQVARNA

333 R

H-323R	H-333R	H-343R
1399 zł	1839 zł	2249 zł

ŁOBEZ ul. Rapackiego 22 • tel. 091 397 68 29
RESKO ul. Wojska Polskiego 68 • tel. 091 395 10 87
NOWOGARD ul. Warszawska 7
 (między kościołem a kantorem) • tel. 091 392 68 57

Husqvarna
 Great experience
 WWW.HUSQVARNA.PL

Halina Kwiatkowska nadal radną

(WĘGORZYNO) Radna Halina Kwiatkowska zachowała mandat, a o jej dalszym losie jako radnej zdecydował wojewoda. W czasie czwartkowej sesji w Węgorzynie większość radnych opowiedziała się za zachowaniem mandatu. Sama zainteresowana nie pojawiła się na sesji. Zabrakło na niej również radnego Eugeniusza Kołodyńskiego. W kulurowych dyskusjach radni, dążący do odebrania mandatu przewodniczącej komisji rewizyjnej liczyli się z możliwością remisu w trakcie głosowania. Sytuacja potoczyła się jednak inaczej.

Radna Halina Kwiatkowska

Radna Halina Kwiatkowska od 2003 roku około 30 arów, wchodzących w skład majątku gminy. Przepisy ustawy o samorządzie gminnym zakazują radnym czerpania korzyści majątkowych z prowadzenia działalności gospodarczej na majątku gminy. Radna nie prowadziła jednak żadnej działalności na wspomnianie działce i przedmiotem sporu stało się ustalenie, czy posiadanie w dzierżawie gruntu jest tożsame z czerpaniem korzyści. W jednym z punktów ostatniej piątkowej sesji znalazła się przygotowana na zlecenie burmistrz Grażyny Karpowicz uchwała stwierdzająca wygaśnięcie mandatu.

W czasie dyskusji poprzedzającej głosowanie osiądł sporu stały się opinie prawne dotyczące wagi zawartej przez radną umowy. Radni optujący za odebraniem mandatu powoływali się na opinię radcy prawnego gminy, który stwierdził, opierając się na kwietniowej uchwale NSA, że radna powinna stracić mandat. Przewodnicząca rady Monika Kuźmińska, przeciwna takiej propozycji, przedstawiła dwie opinie prawne traktujące sprawę przeciwnie.

Pani Halina Kwiatkowska dzierżawi grunt, należący do gminy, nie prowadzi jednak na nim żadnej działalności gospodarczej. Po za tym radna zrzekła się dzierżawy. – dodała przewodnicząca.

– Czy radni zostali zapoznani z tymi dwiema opiniami? – pytał radca gminy Krzysztof Judek. – Sam znam

jedną z nich i muszę stwierdzić, że jest ona oparta na błędnym założeniu, że radna Kwiatkowska poza gruntem gminnym nie dzierżawi żadnego innego gruntu. Skoro jest nieprawidłowe założenie, to i wniosek jest błędny.

– Opinia naszego mecenasa opiera się na wyroku z kwietnia 2007 roku, który określił dzierżawę gruntu jako działalność gospodarczą – odniósł się do opinii radcy Judka radny Jan Mazuro. – Do tego czasu nie było tak jednoznacznego orzeczenia. Sąd zajmował się farmerem, który miał 200 ha i ten fakt należało potraktować jako działalność gospodarczą. Nie porównujemy tego faktu do dzierżawy 38 arów i zaczynamy taką drobnostką zawracać sobie głowę.

– Prawo jest prawem i niezależnie od tego jak duża jest to dzierżawa, należy go przestrzegać. – stwierdził radny Kaliciński.

– Wybory w okręgu radnej Kwiatkowskiej i tak się odbędą, zmarł bowiem jeden z naszych radnych - zabrał



głos radny Adam Hlib. – Niech ludzie zdecydują sami, a pani Halina Kwiatkowska może ponownie kandydować, zwłaszcza, że zrzekła się już tej dzierżawy. Jeżeli podejmiemy błędną uchwałę, nadzór prawny wojewody może ją nam cofnąć.

– Nie jesteśmy prawnikami, a skoro mamy dwie sprzeczne ze sobą opinie, to po prostu głosujemy. Podejdźmy do sprawy uczciwie; wiemy przecież, że radna Kwiatkowska nie prowadziła na dzierżawie żadnej działalności – stwierdziła radna Jadwiga Kamińska.

Dyskusję zakończono na wniosek radnego Hliba. Radni przystąpi-

li do głosowania nad uchwałą, oddając głosy imiennie na przygotowanych wcześniej kartkach. Za odebraniem mandatu radnej opowiedzieli się radni Adam Hlib i Marcin Szostakiewicz, przeciwko zagłosowali radni Jan Mazuro, Krzysztof Wolski, Monika Kuźmińska, Jadwiga Kamińska, Zbigniew Wilk oraz Jan Szymko. Wstrzymali się radni Marian Wolter, Tomasz Mielcarek i Stanisław Kaliciński. W czasie głosowania zabrakło radnego Mirosława Kłosińskiego, obecnego na początku sesji.

O losie mandatu radnej zdecydowali prawnicy wojewody. (gp)

Dziesiąta sesja rady powiatu

(ŁOBEZ) W piątek, 29 czerwca o godzinie 17:00 w budynku starostwa przy ulicy Konopnickiej rozpocznie się dziesiąta sesja rady powiatu. Radni zajmą się między innymi dokonaniem zmian w budżecie powiatu oraz podejmą uchwałę w sprawie współdziałania z gminami w realizacji „Budowy Społeczeństwa Informacyjnego w Powiecie Łobeskim ze szczególnym uwzględnieniem terenów wiejskich”. Wcześniej nad poszczególnymi punktami pracować będą komisje rady. We wtorek komisja spraw społecznych zbierze się w szpitalu w Resku. Następnego dnia odbędzie się posiedzenie komisji oświaty oraz wspólne posiedzenie komisji. (r)

Ogródek, czy plac piwny?



(ŁOBEZ) Słowo stało się ciemnym, a raczej szopką. Bo chyba nie można inaczej nazwać postawionego w centrum miasta, w pobliżu fontanny, baraku. Za kilka dni ruszy ma zapowiadany już kilka tygodni temu ogródek piwny. W ubiegły weekend podłączono kanalizację i postawiono to „coś”. Mamy jednak nadzieję, że to tylko chwilowy obraz i pomysł przesunięcia części tablic informacyjnych (ma to odsłonić widok na fontannę i cały plac) nie okaże się chybionym.

Ogródek piwny powstać ma w oparciu o podjętą przez radnych pod koniec kwietnia uchwałę, zmieniającą uchwałę z 1999 roku, określającą miejsca w mieście, w których nie

można spożywać alkoholu. Radni wydzielili z tej uchwały teren przy fontannie miejskiej. Chyba jednak nie do końca przemyśleli sprawę. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości, będąca prawem nadrzędnym, zabrania spożywania alkoholu na ulicach, placach publicznych i w parkach.

Radni wyłączając ze strefy zakazu obszar placu przy fontannie podważyli przepisy wyższego rzędu. Popełniono chyba błąd, bowiem zamiast wydać uchwałę zezwalającą na sprzedaż i spożycie alkoholu w określonym i oznakowanym miejscu (na wydzielonej części placu, ogrodzonej, pod np. parasolami), czyli tzw. ogródku, pozwolili pić alkohol na całym jego obszarze. (gp)

REKLAMA

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis „ALF” P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5, tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43
- montaż i konserwacja

- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy
od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów, hamulców, poduszek powietrznych, stanu amortyzatorów i sprężyn, pomiar poślizgu bocznego - ocena geometrii kół.

Rada zadecyduje o wyborze sekretarza gminy

(LOBEZ) 3 lipca urząd gminy może zyskać nowego sekretarza. W materiałach przygotowanych na ostatnią przedwakacyjną sesję znalazły się dwie uchwały dotyczące tego stanowiska. Pierwsza z nich dotyczy odwołania ze stanowiska sekretarza wiceburmistrza Ireneusza Kabata, druga zaś powołuje na to stanowisko Monikę Jarzębską dotychczasową kierowniczką wydziału organizacyjno-administracyjnego.

„Monika Jarzębska rozpoczęła pracę w tut. Urzędzie w styczniu 1997 roku. W trakcie zatrudnienia wykony-

wała kolejno obowiązki z zakresu: obsługi sekretariatu, spraw administracyjno-gospodarczych, spraw organizacyjnych i obsługi Rady Miejskiej a od grudnia 2006 roku kierownika Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego.

Posiada wykształcenie wyższe magisterskie – kierunek administracja” – czytamy w uzasadnieniu uchwały.

O obsadzie sekretarza zadecyduje rada miejska, która jako jedyna jest władna dokonywać tego wyboru.

W razie wyboru nowego sekretarza, gmina ogłosi konkurs na zwolnione stanowisko kierownicze. (gp)



Monika Jarzębska (Foto Archiwum)

Mundurki najpierw dla rodziców?

Jak można spieprzyć prostą sprawę

(WĘGORZYNO) Wybór mundurków w węgorszyńskim gimnazjum wywołał niezadowolone wśród rodziców. Nie z powodu mundurków, bo jak określiła je jedna z mam, mundurki są przeciwko rewii mody i pępkom, ale z powodu niedorozwoju szkolnej demokracji. Opisany przykład świadczy, jak można spieprzyć – wydawałoby się - prostą sprawę.

Rada Rodziców w gimnazjum liczy 24 osoby. Na zebraniu w dniu 14 czerwca Rada miała wybrać wzór mundurku, w jakim około 300 dzieci będzie chodzić w gimnazjum od 1 września. Przyszło 8 rodziców i kilkoro uczniów. Dlaczego tak mało? Jedna z mam twierdzi, że wielu innych rodziców z Rady nie zostało poinformowanych. 8 to nawet nie połowa, to zaledwie 1/3 tego gremium. Przed tą grupką wystąpiła pani Regina Pawlak, mająca w Węgorszynie sklep, która zaoferowała kamizelkę w kolorze granatowym z czerwoną stebnowką (obszyciem) i tarczą. Ponoć ma kosztować 58 zł.

Protokół z tego spotkania dumnie głosi, że „Dyrekcja, rodzice oraz uczniowie ustalili wzór mundurków szkolnych... Zakup z sklepie p. R. Pawlak”. Ile przedstawiono projektów mundurków do wyboru, ilu rodziców było za tym rozwiązaniem, ilu przeciw lub się wstrzymało – nie wiadomo, bo tego w protokole już nie ma. Może zdecydowało 5 osób, a może 4?

Gdy wiadomość dotarła do innych, wywołała poruszenie. 20 czerwca do dyrektora szkoły wpłynęło pismo prawie 30 rodziców, którzy zaprotestowali przeciwko takiemu sposobowi decydowania („przez zaledwie kilkoro rodziców”) i wnieśli o ponowne zwołanie zebrania, przedstawienie szerszej gamy wzorów, producentów oraz cen. Zebranie odbyło się na drugi dzień. Tym razem na spotkaniu pojawiło się 14 rodziców z gimnazjum i 15 z ostatniej klasy podstawówki, których dzieci od września trafią do gimnazjum i te mundurki

będą nosić. Okazało się, że nie mają prawa głosu, więc opuścili zebranie. Przewodnicząca Rady Rodziców pani Marzena Uliasz miała stwierdzić, że nie będzie prowadzić zebrania, bo mundurki już zostały wybrane. Dyrektor Elżbieta Gębka też niewiele miała do powiedzenia, nie przedstawiając nowych wzorów. W ogólnym rozgardiaszu coś tam podjęto, ale do końca nie wiadomo co. Protokołu z głosowań też nie ma. Milcząco uznano, że obowiązują mundurki wybrane przez kilkoro rodziców na pierwszym spotkaniu. Wzór mundurków należy określić do 30 czerwca. W ubiegłym tygodniu zakończono rok szkolny i wszyscy rozeszli się do domów. Uznano, że jak było jakoś przez tyle lat, to może jakoś będzie przez następne.

W tym przykładzie jak na dłoni widać, że przecież nie chodzi o mundurki. Chodzi o jakość lokalnej demokracji i wdrażanych procedur. Lata mijają, a jakoś wdrożyć ich nie można, choć są proste jak budowa cepa.

Należało o zebraniu powiadomić wszystkich członków Rady Rodziców lub poszerzyć spotkanie o osoby zainteresowane, powiadomić rodziców i dopuścić ich do głosowania w tak żywotnej dla nich sprawie. To oni będą płacić i ubierać swoje dzieci. Przygotować kilka wzorów mundurków do wyboru, zapytać kilka firm o ofertę i cenę i przedstawić je na zebraniu. Przeprowadzić dyskusję, poddać pod głosowanie, spisać protokół i... to wszystko. Tak prosta rzecz okazała się niewykonalna. Czego w takim razie uczy szkoła, która sama nie potrafi nauczyć się prostych procedur dotyczących wspólnego wypracowywania decyzji? Może nie dzieciom, a dorosłym te mundurki założyć i dać kilka lekcji wychowania obywatelskiego, by wiedzieli, że lekceważenie takich „drobnych” spraw to lekceważenie własnego państwa, własnego samorządu, innych ludzi. A na tym niczego się nie zbuduje. KAR

REKLAMA

POLICEALNA SZKOŁA DETEKTYWÓW
I PRACOWNIKÓW OCHRONY



O'CHIKARA



**OGŁASZA NABÓR
NA NOWY SEMESTR**

Oferujemy:

- niskie czesne, bez wpisowego
- zdobycie najwyższych kwalifikacji zawodowych (licencja 2 stopnia)
- zajęcia w systemie zaocznym (sobota i niedziela)
- zapewniamy pracę w kraju i za granicą
- możliwość kontynuowania nauki w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa

SZCZECIN, ul. Orawska 1 pok. 213, tel. 485-36-56

REKLAMA

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE,
ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

• łożyska • oleje • przewody
• paski klinowe • filtry hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

RATY!!!

Łobez - I Spotkanie Uczniów Gimnazjum



czystości brali także udział przedstawiciele komitetu organizacyjnego ubiegłorocznego zjazdu absolwentów. Przed obiadem uczestnicy koleżeńkiego spotkania odwiedzili siedzibę Starosty Łobeskiego, Pana Antoniego Gutkowskiego. Bardzo wiele wzruszeń dostarczył apel zmarłych wychowawców, nauczycieli i uczniów na tutejszym cmentarzu. Przez godzinę wspomniano postaci zmarłych, przypominano ich udział w życiu szkoły.

Na cmentarzu odwiedziliśmy lapidarium grobów niemieckich



(ŁOBEZ) Ksiądz Bogdan i chór „Dominanta” pod batutą Pana Lesława Buczka rozpoczęli nabożeństwo w intencji uczniów Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Łobezie w latach 1945–1959. Wielu z nich nie wstydziło się swoich łez wzruszenia w czasie mszy odprawianej rano 20 czerwca 2007 roku.

Przy wyjściu słuchałem o odgruzowywaniu kościoła i całego miasta, o zasiedlaniu Łobezu przez polskie rodziny przybyłe z różnych stron Polski, Syberii, Kazachstanu, Europy Zachodniej. Przeszliśmy w asyście orkiestry dętej pod budynek ówczesnej szkoły średniej, obecnie Zespół Szkół Gimnazjalnych. Na-

stępnie przeszliśmy do sali obrad Rady Miejskiej gdzie odbyło się spotkanie z Panem Ryszardem Solą, Burmistrzem Łobza (Łobezu). Każdy uczestnik krótko przedstawił swój życiorys. Usłyszeliśmy nazwy przedwojennych miejsc Ich pobytu: Wilno, Słonim, Koniecpol, Warszawa, Brzeżany, Lida, Braśław, Włodzimierz Wołyński, Rohiń, Biały-stok, Dęblin, Koło, Zielonka k. Warszawy, Widze, Jarosław, Brześć, Radomyśl, Mir, Wołożyn, Trembowla, Stołbce, Oszmiana.

W drodze do liceum towarzyszyła nam orkiestra pod batutą Pana Dariusza Ledziona. Tam powitała nas Pani Jolanta Manowiec - Dyrektor Zespołu Szkół im. T. Kościusz-

ki. W bardzo podniosłym nastroju nastąpiło odsłonięcie popiersia patrona szkoły Tadeusza Kościuszki ufundowanego przez nauczycieli i abiturientów, uczestników IV Zjazdu odbytego w 2006 r. Dokonali tego: Romuald Andrzejewski - maturzysta z 1947 roku, Jolanta Manowiec, Antoni Gutkowski - Starosta Łobeski, Henryk Musiał oraz przedstawiciele młodzieży. Tablica została poświęcona przez księdza katechetę tutejszej szkoły. Wystąpienia gości były także w formie znakomitej recytacji wierszy, co budziło szczególnie zainteresowanie. W uro-

oraz kamień upamiętniający profesora Otto Puchsteina. Oba te obiekty zaprojektowało i wykonało małżeństwo Lidia Lalak-Szawiel i Czesław Szawiel, którzy gościli nas na bardzo ciekawym spotkaniu historycznym. Popołudnie zakończył występ oryginalnego chóru „Uśmiech”, kierowanego przez zawsze pogodną Teresę Zienkiewicz. Śpiewają w nim emeryci i renciści z Łobezu. Na balu absolwenta przygrywał nam zespół CIS-Band oraz śpiewały dziewczyny z łobeskiego liceum. Jednak w czasie zabawy uczestnicy po raz kolejny snuli sen-



i Liceum w Łobezie w latach 1945 - 1959

tymentalne rozmowy oraz śpiewali piosenki z Ich lat młodości.

Dzień drugi spędziliśmy na szkolnym biwaku w gościnnym domu Państwa Bożeny i Janusza Zaręckich w Karwowie. Rozbawieni znakomitą atmosferą biwaku z ociąganiem wsiadaliśmy do autokaru, żeby wrócić do Łobezu. Po kolacji z wielkim zaciekawieniem i wzruszeniem słuchałem godzinami wspomnień uczestników tego spotkania. Dotyczyły one następujących zdarzeń: dzieciństwo oraz tragiczny okres wojny, okres młodości w Łobezie oraz dalsza nauka i praca, dzień dzisiejszy i ukochane wnuki. Bardzo szybko zapisałem wiele stron notatek (te unikalne wiadomości muszę właściwie wykorzystać). Po tych rozmowach stwierdzam to, co zawsze mówię, iż młodość była i jest bardzo dobra, bez względu na okres, w jakim przyszło Jej żyć. W bardzo koleżeńskie atmosferze ustaliliśmy datę kolejnego spotkania. Tylko Łobeskie Centrum Turystyki (uczestnicy zostali po królewsku przyjęci przez Panią Bożenę Pacholską - Dyrektorkę Centrum i Pana Romana Ciechańskiego) w dniach 17-20 czerwca 2008 r.! Wyżywienie tylko w LCT (wspaniale pyszności przygotowane przez Panią na czele z Szefową Panią Małgorzatą Kotwicką!)

Naszemu pobytowi w dniu trzecim towarzyszyła mżawka i zachmurzenie. Oznacza to, iż zbliża się czas pożegnań. Ale póki co, idziemy do budynku liceum. Wspaniale przyjęcie w dniu zakończenia nauki przez uczniów Zespołu Szkół im. T. Kościuszki. Pani Jolanta Manowiec Dyrektorka Szkoły z wielką kulturą i uczuciem mówiła o szkole, nauczycielach i uczniach. Prawdziwą rewelacją był sposób prowadzenia konferansjerki przez Pana Marcina Łukasika.

Przyszła najtrudniejsza chwila. Pożegnalny obiad i zakończenie I



Spotkania Uczniów Gimnazjum i Liceum w Łobezie w latach 1945 - 1959. Wszyscy uczestnicy otrzymali teżki, w których są dwa unikalne wydawnictwa przygotowane przez Pana Zbigniewa Harbuzę przy pomocy Henryka Musiała i innych osób. Pan Zbigniew w sposób bardzo osobisty opisał sylwetki nauczycieli z pierwszych lat powojennych, drugi biuletyn to wybór wydarzeń z lat 1945 - 1959 jakie zaszły na Ziemi Łobeskiej (obejmuje on ponad 2000 wydarzeń gromadzonych od 1949 roku, codziennie!). Te broszury oraz luźne kartki z poprzednich zjazdów zostały uzupełnione płytką DVD, która zawiera kilkadziesiąt zdjęć ze spotkań oraz ponad 100 materiałów archiwalnych.

Uczestnicy przekazali szczególne podziękowania komitetowi orga-



nizacyjnemu, którym kierował Henryk Musiał oraz młodzieży (przygotowali znakomitą wystawę pamiątek uczestników oraz pomagali każdemu przez cudowne trzy dni). Byli to: Daria Mierzwik, Marta Nieradka, Joanna Andryszak oraz Paulina Czerniawska i Jakub Zieniuk.

Jesteśmy pod wrażeniem jakości i terminowości pracy fotograficznej Pana Bolesława Makawczyka. Wszystkie oceny zawarte w tym tekście są wyłącznie odczuciami uczniów z lat 1945 - 1959.

Podziękowania wszystkim osobom i instytucjom, którzy pomogli nam przy organizacji spotkania, zamieszczę w najbliższych numerach tygodników lokalnych.

Wrażenia uczestników spisał Henryk Musiał.

Lista obecności: Janina Skrętkowicz-Piętka, Romuald Andrzejewski, Aniela Kołacz, Salomea Kurcinowska-Prauzińska, Antoni Gutkowski, Teresa Giedrojć-Hływa, Elżbieta Witwicka, Andrzej Kozłowski, Halina Olszewska, Helena

Wróblewska-Dominiak, Barbara Andrzejewska, Elfryda Junciewicz-Opuhlik, Danuta Bona, Krystyna Jacyna, Krystyna Sałacka-Biernacka, Danuta Gogolińska-Kamińska, Stanisław Zienkiewicz, Maria Parchimowicz-Sierpińska, Maria Lipińska-Łabuś, Józef Strobel, Janina Pożlewicz-Wysocka, Czesław Alenowicz, Zbigniew Harbuz, Albert Miłaszewski, Halina Gogolińska-Olesińska, Władysław Skołucki, Maria Nakonieczna-Przybysz, Teresa Dec-Bury, Zbigniew Con, Janusz Grocholski, Janina Kępińska-Piacko, Stanisław Witwicki, Tadeusz Barański, Czesław Olszewski, Halina Michalik-Falgowska, Anna Modrzejewska-Lange, Danuta Dubicka-Petelczyc, Ryszard Długołęcki, Maciej Mielczarek, Krystyna Kossowska-Pudętko, Mikołaj Łowkiet, Józefa Parchimowicz-Muszyńska, Ryszard Muszalski, Maria Strobel, Maria Mroczkowska-Haczkowska, Danuta Dolna, Zofia Jarmołowicz-Olifirowicz, Czesław Cyunel, Kazimierz Obuchowski.



Bioenergoterapeuta z Łobza przywraca ludziom zdrowie

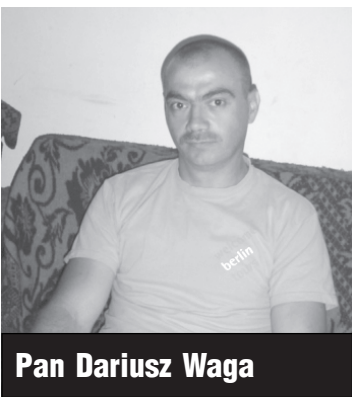
Energia zatacza coraz szersze kręgi

Profilaktyka stanowi najsukcesywniejszą formę walki z chorobami, włącznie z chorobami nowotworowymi. W przypadkach, gdzie medycyna konwencjonalna jest bezradna, chorzy szukają pomocy w medycynie niekonwencjonalnej i często ją znajdują, czego dowodem są między innymi niżej przytoczone przykłady.

Pani Wioleta Waga do Pana Ryszarda Żurowskiego przyjechała z pobliskiej miejscowości Belczna, szukając ratunku dla dwuletniego dziecka. Pani Wioleta szukała pomocy u najlepszych specjalistów, przeżyaliśmy z mężem koszmar, kiedy w nocy dziecko dostało duszności, traciło przytomność, karetką reanimacyjną było często wożone do Kliniki w Szczecinie, trwało to od roku. Wiem, że lekarze robili wszystko co możliwe, ale poprawy nie było. Łukaszek od roku więcej czasu spędził w szpitalu, niż w domu. Już po pierwszej wizycie zniknęły objawy, byłam dwa razy. Dziecko pierwszy raz od roku jest



Pani Wioleta Waga



Pan Dariusz Waga

uśmiechnięte, radosne. Byłam dwa miesiące temu, chcę dopowiedzieć, gdy pan Żurowski wykonywał seans, trzymałam dziecko na kolanach, przeze mnie przeszedł także dziwny dreszcz, prąd, pomyślałam, że to jest energia. Gdy wróciłam do domu przestał mnie boleć kręgosłup, na który cierpiałam od lat, nie spałam nocami.

Gdy byliśmy drugi raz pan Żurowski zapytał się, czy to mój mąż czeka w poczekalni, mówię że tak, widocznie zauważył, że coś mu dolega, poprosił go do gabinetu i zbliżył ręce, trwało to chyba ze 20 sekund i powiedział, że już jest dobrze. To jest jak cud, bo mąż od 2 miesięcy był na zwolnieniu lekarskim, nie mógł chodzić, w nocy spać, mimo przyjmowania leków

przeciwbołowych, cała noga była obolała powyżej kolana, wytworzył się guz wielkości kurzego jaja i on zniknął natychmiast. Żurowski powiedział, że już przestał uciskać tętnice, wróciło krążenie w nodze, cofał się stan zapalny. Pan Żurowski nie brał od nas pieniędzy, chyba też czuł, że jest nam bardzo ciężko. - mówi.

Pacjentka z Gryfic była u Żurowskiego kilka razy, dokładnie nie pamięta. Lekarze powiedzieli, że dla niej nie ma ratunku. Organizm był już tak wyczerpany chorobą nowotworową, że o własnych siłach nie była w stanie wejść do gabinetu. Po seansach bóle zniknęły, przestała przyjmować leki przeciwbołowe - morfina, tramal.

- Rany się wygoiły, było ogromne zaskoczenie lekarzy, gdy okazało się, że nie ma komórek rakowych, a terapii żadnej nie przechodziłam, bo się nie kwalifikowałam. Bardzo dziękuję za uratowane życie. - mówi.

Boimy się wszyscy raka. W powszechnej bowiem opinii uznaje się go za chorobę prawie niemożliwą do wyleczenia. I właśnie te nasze lęki, brak wiary w możliwość wyzdrowienia są główną przeszkodą utrudniającą jego pokonanie - mówi Żurowski. - Przecież jest tyle przykładów przytoczonych w Pańskiej gazecie w poprzednich artykułach udanej walki z rakiem, gdzie lekarze onkolodzy zakończyli leczenie, warto więc z tych doświadczeń skorzystać. Energia zawsze działa na odbiorcę, nawet jeżeli jej efekty nie są natychmiast zauważalne. U niektórych ludzi pozytywne zmiany stają się widoczne z upływem czasu, podczas gdy u innych zmiany zachodzą natychmiast i mają charakter trwały,

twierdzi Żurowski. Potwierdzeniem tych słów są osoby, do których zadzwoniłem po 4-5 latach od momentu, gdy byli u Żurowskiego.

Pani Walasik z Łobza przyszła z synem do Żurowskiego także szukając pomocy dla swojego 15-letniego syna. Syn rano obudził się i okazało się, że nie może stanąć na nogi, przy tym wystąpił silny ból, brak czucia, został przewieziony karetką do szpitala w Szczecinie. Został przyjęty jako pacjent nie chodzący, po dwóch tygodniach pobytu w szpitalu został wypisany ze stwierdzeniem ustąpienia objawów patologicznych. Po kilku dniach syn Grzegorz znów zaczął odczuwać bóle, nie mógł chodzić, więc przyszliśmy do pana Żurowskiego. Po seansie wszystko ustąpiło. Minęły już prawie 3 miesiące i syn czuje się dobrze. Mąż pani Beaty - Marek - miał problemy z kręgosłupem i nie mógł się poruszać i teraz jest dobrze. Przez ręce bioenergoterapeuty przepływa naturalny strumień życiowej energii, przywraca równowagę w ciele

drugiej osoby, gdy ta energia jest zrównoważona i przepływa swobodnie w sposób naturalny, człowiek odczuwa spokój, zdrowie, zadowolenie. Odczucia tej energii są delikatne, słabo wyczuwalne, co nie oznacza, że jej nie ma. Bioenergoterapeuta działa holistycznie, czyli całościowo, organizm kieruje ją tam, gdzie jest najbardziej potrzebna. Tak najprościej można sobie wyobrazić działanie energii. - Jak zauważyłem na wstępie, zdrowie zawiądujemy nie medycyną, która leczy, tylko profilaktyce, higienie. Jeszcze 200 lat

temu przeciętna długość życia wynosiła 20-30 lat. Ludzie umierali najczęściej na choroby zakaźne. Szerzeniu się chorób zakaźnych zapobiegła przede wszystkim poprawa higienicznych warunków życia,



Grzegorz Walasik

zwłaszcza ucywilizowanie ścieków i zapewnienie ludziom czystej, nieskażonej wody do picia i mycia. Nie lekarstwa, nie operacje chirurgów, lecz inżynieria sanitarna doprowadziła do wydłużenia ludzkiego życia. Przedstawione przykłady są tylko częścią uzdrowień jakie mają miejsce, bardziej zależało mi na zagadnieniach związanych z działaniem uzdrawiającej energii. Prawie każdy człowiek chciałby żyć w najlepszym zdrowiu jak najdłużej i wreszcie bezboleśnie oddać ducha, skoro jest to nieuniknione. - mówi Żurowski. (r)

Bioenergoterapeuta Ryszard Żurowski przyjmuje w Łobzie, Plac Spółdzielców 3a w środę, czwartek i sobotę od godz. 9.00, tel. 091 397 64 60, kom. 693 089 092.

Cudowne zesłanie przepiórek i manny

Cudowne zesłanie przepiórek i manny. (2 Moj. 16,11)

Wyjście z Egiptu pod przywództwem Mojżesza i Aarona było dla Izraelitów drogą ku wolności, wyzwolenia z niewolnictwa i ucisku. Stali się ludźmi wolnymi. Ale konsekwencją tego była dla tego ludu wieloletnia, mozolna i pełna wyrzeczeń wędrówka przez pustynię, którą czasami przeklinali.

Kiedy podczas wędrówki Izraelitom wyczerpały się zapasy żywności głodowali.

Wtedy z żalem wspominali gary mięsiva i chleba, do jakich byli przyzwyczajeni w Egipcie. Wtedy Pan przemówił do nich przez Mojżesza i powiedział, że wieczorem ześle im mięso, a rano dostaną chleb i aby w darze tym poznali swego Boga. Wieczorem cała chmara przepiórek przeciała pustynię, osiadła przy ogniu Izraelitów. Ludzie mogli bez problemów złapać zmęczone ptactwo i najść się do syta. Rano zaś ziemia zasłana była manną w formie małych ziarenek, które smakowały jak miodowy chleb. W ten sposób ludzie mogli zaspokoić swój głód.

Na obrazie Mojżesz wskazuje laską na niebo, na nadlatujące przepiórki, obok niego stoi jego brat Aron. Zmęczone lotem ptaki łatwo było złapać, ubić i zjeść.

Uratowanie Izraelitów cudownym przelotem przepiórek i manną odpowiada typologicznym symbolom ostatniej wieczerzy, kiedy to Chrystus łamiąc chleb i podając go swoim uczniom mówił: „*Weźcie i jedzcie, albowiem to jest ciało moje*” (Mat. 26,26)

Kiedy Chrystus odniósł się do cudu z manną rzekł: „*Zaprawdę powiadam Wam, kto we mnie wierzy, ten wiecznie Żyć będzie. Albowiem to jest chleb, który z nieba pochodzi, kto z niego zje ten nie umrze. Ja jestem żywym chlebem, który z nieba przybył. Kto z tego chleba skosztuje będzie żył. A chleb, który wam dam, będzie moim ciałem, które oddam za ludzi.*” (J. 6,47)

Cztery obrazy na prawych skrzydłach ołtarza.

Przejście przez morze Czerwone (2. Moj. 14)

Kiedy tylko Izraelici opuścili Egipt, faraon zaczął żałować, że był tak uległy wobec nich i zorganizował pogoń, aby zmusić ich do powrotu. Izraelici spostrzegli pogoń po dotarciu do brzegów morza Czerwonego, wpadli w panikę.

Wówczas Bóg nakazał Mojżeszowi, aby on uniósł swoją laskę ponad

wodę morską, wiatrom zaś nakazał wzmoc swoją siłę, tak, aby podzieliły wodę na dwie części. Lud Izraela w ten oto sposób mógł przejść suchą stopą na drugi brzeg. Na polecenie Boga, Mojżesz cofnął laskę. Woda spiętrzyła się tak, że prześladowcy musieli zginąć w jej otchłaniach.

Na obrazie na pierwszym planie Mojżesz stoi z uniesioną laską, obok niego stoi jego brat Aaron, przed nimi zaś zstępujące się morze z tonącymi Egipcjanami.

Przejście przez morze Czerwone jest odpowiednikiem chrztu Chrystusa, ponieważ ratunek w obu sytu-

zesłał do obozu jadowite węże. Wiele ludzi zginęło od ukąszeń. Wówczas synowie Izraela wyznali przed Mojżeszem swoje grzechy. Kiedy ten wstał się za nimi, Bóg ulitował się i nakazał im wykonać wizerunek węża i umocować go na wysokim palu. Teraz ten, kto został ukąszony musiał spojrzeć na podobiznę węża, aby nie umrzeć.

Cztery obrazy z obu prawych skrzydeł ołtarza.

Na obrazie Mojżesz wskazuje na węża, którego oblicze zapowiada ratunek przed śmiercią. Wąż ma tu dwojakie znaczenie: jako żywy gad

tak i syn człowieka musi być wysłuchany. Ci wszyscy, którzy w niego wierzą, nie będą zgubieni, wręcz przeciwnie, życiem wiecznym obdarzeni będą. Tak wypowiedział się Chrystus w rozmowie z faryzeuszem Nikodemem.” (J. 2,14)

Samson walczy z lwem (S.14,5)

W Starym Testamencie Samson jest przedstawiony jako bohater z nadludzką siłą. Kiedy Samson wyrósł na silnego młodzieńca, zakochał się i chciał poślubić swoją wybrankę. Zjednął sobie sprzeciwiających się ożenkowi rodziców. Razem udali się w drogę na werbunek. Podczas wędrówki został zaatakowany przez lwa, którego rozerwał gołymi rękami, będąc wzmocnionym przez ducha świętego.

Na obrazie Samson jest przedstawiony jako silny pogromca lwa, za nim wyidealizowane miasto rodzinne. W średniowiecznej typologii zalicza się go do ulubionych wzorów - symboli, przedstawiających walczącego Chrystusa z szatanem i jako tego, który pokonał śmierć.

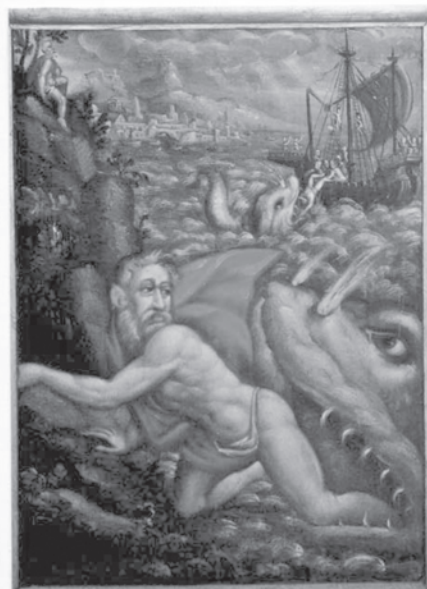
Jonasz i jego trzydniowy pobyt we wnętrzu wieloryba (J. 2,1)

Kiedy Jonasz odmówił wykonania Boskiego zadania, w postaci wygłoszenia kazania pokutnego dla niewiernego ludu asyryjskiego miasta Ninwe, zbiegł na statek. Będąc na otwartym morzu, statek znalazł się w centrum sztormu. Kiedy załoga znalazła się w niebezpieczeństwie, Jonasz został wrzucony do wody w imię pokuty, a tu połknął go wieloryb. Będąc okropnie przerażonym Jonasz zaczął gorliwie modlić się do Boga i błagał go o laskę. Jego modlitwa została wysłuchana. Po trzech dniach ryba wypluła go żywego. Bóg go wysłuchał i dał mu jeszcze jedną szansę.

Na obrazie przedstawiona jest scena wyplucia Jonasz przez stwora morskiego. Na drugim planie przedstawiony jest żaglowiec, z którego Jonasz zostaje wyrzucony przez załogę do wody. Na pierwszym planie widzimy natomiast brodatego atletycznego proroka, który uchodzi z paszczy potwora morskiego.

Przypowieść ta symbolizuje ułożenie Chrystusa w grobie i zmartwychwstanie. Chrystus powołuje się na proroka: „*Albowiem jak Jonasz był trzy dni i trzy noce we wnętrzu wieloryba, tak syn człowieczy będzie trzy dni i trzy noce w łonie ziemi.*” (Mat. 12,40)

Dr W. D. von Borcke



acjach przyniosła woda.

Wywyższenie węża miedzianego (Moj. 21,4)

Strudzeni, zmęczeni i znużeni Izraelici wędrowali przez pustynię, Skarżyli się na Boga i na Mojżesza, po co wywiedli ich z Egiptu, czy po to, aby zginąć na pustyni? Za karę Bóg

pustynny staje się katem sądu boskiego, zaś jako wąż miedziany jest symbolem życia. Przypowieść ta mówi, że pokornym grzesznikom Bóg daruje i uratuje ich. Miedziany wąż jest prefiguracją ukrzyżowania. Tak jak wąż na palu, tak i ukrzyżowany Chrystus wskazuje na życie wieczne. „*Jak Mojżesz na pustyni wywyższył węża,*

**Konkursy międzygimnazjalne
w doberskim gimnazjum**

Mistrzowie ortografii z Radowa Małego, matematyki - z Dobrej



(DOBRA) Na przełomie maja i czerwca w naszym gimnazjum gościliśmy uczniów z innych szkół, którzy uczestniczyli w I Międzygimnazjalnym Konkursie Ortograficznym.

Konkurs odbył się 29 maja. Wzięło w nim udział siedem zespołów: z Łobza, Węgorzyna, Radowa Małego, Reska, Inśka i Dobrej. Potyczki miały charakter indywidualny (dyktando) i zespołowy (test).

Zwyciężył uczeń Gimnazjum w Resku, Maciej Lewańczuk, II miejsce zajęła uczennica z Radowa Małego, Hanna Gawel, a III uczennica z Reska, Anita Lis. Puchar Szkoły Mistrzów Ortografii otrzymało Gimnazjum w Radowie Małym.

W czasie przerwy, poświęconej sprawdzaniu prac konkursowych, odbył się spektakl teatralny „Mały Książę” w wykonaniu uczniów naszego gimnazjum. Zwycięzcy otrzymali nagrody, a wszyscy uczestnicy – pamiątkowe dyplomy.

Na matematyczne rozgrywki „Rusz głową” przyjechały drużyny z Chociwła, Radowa Małego, Nowogardu i Przybiernowa. W konkursie

uczestniczyli uczniowie klas drugich.

Według słów wychodzących z sali, test nie był łatwy. W kategorii indywidualnej i zespołowej zwyciężyło Gimnazjum Dobrej.

W kategorii indywidualnej I miejsce zajęła Anna Śmigielska (Gimnazjum Dobra), II miejsce Natalia Zielonka (Gimnazjum Dobra), III miejsce Krzysztof Łukawski z Przybiernowa, IV miejsce Robert Radanowicz z Radowa Małego, V miejsce Karolina Napierajczyk z Chociwła.

W przerwie odbył się poczęstunek, zwiedzanie miejscowego muzeum oraz występ gimnazjalnych „rockmanów”.

Dziękujemy uczestnikom i opiekunom za odwiedziny i zapraszamy za rok. (rs)



Udana promocja powiatu



(ŁOBEZ – POZNAŃ) W miniony weekend w stolicy Wielkopolski zaprezentowały swoją ofertę turystyczną i gospodarczą gminy i powiaty województwa zachodniopomorskiego. Na zorganizowanych w tym roku, po raz pierwszy poza granicami województwa, Dniach Województwa Zachodniopomorskiego, powiat łobeski ze swą prezentacją wypadł wyjątkowo dobrze, a potwierdzenie tej oceny znaleźć można było w relacjach „Kuriera Szczecińskiego” i regionalnej telewizji.

- Mottem naszej prezentacji było hasło „Powiat Łobeski naturalnie” - stwierdziła w rozmowie z nami w poniedziałek Teresa Łań, kierownik powiatowego wydziału edukacji i promocji. - Nasza oferta oparta była o przedsięwzięcia wcześniej współpracę z gminami i przedsiębiorcami zajmującymi się turystyką. Starosta łobeski poprosił już miesiąc wcześniej samorządy i innych chętnych o przygotowanie materiałów promocyjnych. Część gmin opracowała w związku z tym swoją ofertę od podstaw, zwracając się do turystów zainteresowanych aktywnym wypoczynkiem, związanym z kolarstwem i spływami po Redze. Całe stoisko miało również „naturalny” charakter. Jednym z naszych „chwytów” promocyjnych była skrzynka pocztowa z „Kartką do Przyjaciela”. Przechodnie odwiedzający nasze stoisko mieli do wyboru kilka wzorów pocztówek powiatowych, gminnych oraz pocztówek nadleśnictw, wypisywali je na miejscu i wrzucali do naszej skrzynki pocztowej. Po powrocie do Łobza wysłaliśmy kart-

ki w świat, a okazuje się, że były zaadresowane do przeróżnych miejsc - najdalej przebędą drogę do Tajwanu, Iranu, Barcelony, Lwowa. Na stoisku znalazły się wyroby rękodzielnicze uczestników CIS, wiklinowe kosze z reskiego DPS i piękne kompozycje kwiatowe z łobeskiego OHP. Od lat też na każdym naszym wyjeździe obecna jest prezentacja reskiej firmy „Imotren”. Bardzo dobrym pomysłem okazało się zaproszenie na prezentację łobeskiego „Sprint – Bandu”, którego żywiołowe występy na poznańskim rynku ściągały do naszego stoiska sporą liczbę zwiedzających. W pewnym momencie jeden z organizatorów poprosił nas, by chłopcy dawali krótsze występy, bo zbierający się wokół nich tłum blokował dojsię do innych stoisk. Pomysł ten poddała pani Anna Magdalan (pracownik starostwa - red.) i jak się okazało, obecność zespołu pomogła nam wyróżnić się na tle innych, generalnie dość podobnych do siebie prezentacji. I mimo, że nie mamy własnego lokalnego produktu, to udało się nam tam zaistnieć. Wzbudziliśmy spore zainteresowanie zarówno wśród ludzi, którzy związani byli niegdyś z naszym regionem, jak i wśród osób pragnących poznać nowe, niezbyt oblegane przez turystów miejsca. - powiedziała Teresa Łań.

- Nasza obecność w Poznaniu, jest elementem naszej nowej strategii promocji powiatu. Wiele jest jeszcze do zrobienia i wiele osób chciałoby się promować - dodał wicestarosta Ryszard Brodziński. - By promocja powiatu była efektywna, konieczne jest podjęcie w tym celu współpracy z gminami, nie tylko w kwestii turystyki ale i przygotowania jasnych i przejrzystych ofert dla zainteresowanych przedsiębiorców. Powiat, a dokładniej wydział pani Łań, ma być tutaj koordynatorem szerokiej działalności promocyjnych. (gp)



Adres redakcji: Łobez ul. Słowackiego 6, tel. 091 39 73 730

MIESZKANIA

■ Szczecin centrum 69 mkw, ładnie wykonana adaptacja poddasza - sprzedam lub wynajmę. Tel. 091 397 39 41, 503 136 589

Gryfice

■ Sprzedam mieszkanie w Gryficach po remoncie ok. 70 mkw. przy ul. Niechorskiej. Tel. 505 081 153.

INNE

Drawsko Pom.

■ Sprzedam suknię ślubną oraz dodatki (welon, bołerko, rękawiczki). Kontakt tel 509 401 603, email: paskuda_24@wp.pl

Łobez

■ Przyjmę w formie darowizny sprawny telewizor. Tel 788 092 914

Gryfice

■ Elektryk z uprawnieniami przystąpi do robót zleconych. Tel. 696 757 393.

■ Kempingi, przyczepy, domki holenderskie - tanio. Tel. 0663 493 065.

■ Poszukiwany muzyk lub zespół muzyczny w okresie letnim do grania w Rewalu - LE. Na Fali. Tel. 501 026 529, 502 701 543.

INNE

Łobez

■ Sprzedam nowy silnik elektryczny 4 kw. Tel. 604 565 270

■ Sprzedam drzwi wejściowe antywłamaniowe. Tel 502 649 119.

■ Sprzedam zamrażarkę, chłodziarkę i inne urządzenia gastronomiczne i sklepowe (gwarancja). Tel. 0601 587 438.

■ Sprzedaż perfum markowych. Tel. 601 088 446.

Drawsko Pom.

■ Kupię grunty rolne. Tel. 692 883 670

MIESZKANIA

Łobez

■ Poszukuje do wynajęcia domu lub mieszkania samodzielnego na wsi. Tel. 691 794 996.

PRACA

■ Firma w Świnoujściu zatrudni na sezon magazyniera i kierowcę. Tel 600 262 279

■ Malowanie, montaż paneli podłogowych i inne naprawy wykona „Złota Rączka” tel. 091 3922783, 0660 392 851.

Dając ogłoszenie do Tygodnika Łobeskiego

ukaże się ono w tej samej cenie także w dwóch innych gazetach: Tygodniku Pojezierza Drawskiego i Gazecie Gryfickiej.

To niedrogo - sprawdź.
091 397 37 30
wppp1@wp.pl

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■ Poszukuję w Gryficach i Łobzie stoiska lub pawilonu handlowego na odzież dziecięcą. Tel 091 392 23 21, 696 399 244.

■ Sprzedam mieszkanie narożne w domku szeregowym trzyrodzinnym w Dziadowie. Cena 37 tys. Tel. 091 434 63 63, 886 635 084

■ Domy od 40 tys. zł, technologia modułowa. Tel. 511 809 200 www.najtanszy-dom.za.pl

Gryfice

■ Sprzedam działkę budowlaną na ul. Niepodległości w Gryficach. Tel. 501 278 866.

■ Wynajmę halę i pomieszczenie warsztatowe w Gryficach, wszystkie media, duży plac manewrowy. Tel. 091 384 08 39, 509 431 779

Drawsko Pom.

■ Sprzedam działkę budowlaną ul. Chopina. Tel. 663 768 461

USŁUGI

Łobez

■ RTV - servis - naprawa Usługi domowe i warsztatowe Łobez, Cicha 3/1, Br. Micek tel. 3974127 lub 604845753.

Gryfice

■ Wszelkie prace remontowe (szczególnie stolarskie). Tanio i fachowo wykonam. Nowogard tel. 0913922783 po 18.

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

Drawsko Pom.

■ Niemiecki - Korepetycje dla każdego 600 383 457.

■ Videofilmowanie. Tel. 0605 732 267.

OGŁOSZENIE DROBNE



KUPON

RUBRYKI

- NIERUCHOMOŚCI
- MIESZKANIA
- MOTORYZACJA
- INNE
- PRACA
- NAUKA

Cena linijki ogłoszenia:
 druk zwykły.....1 zł
 druk pogrubiony...1,50 zł

USŁUGI
Cena linijki ogłoszenia:
 druk zwykły.....2 zł + VAT
 druk pogrubiony...2,50 zł +VAT

właściwe zaznaczyć

Zlecający.....
Adres.....
Liczba linii..... Cena..... Ilość emisji..... Cena łączna..... Data pierwszej emisji.....

Wypełniony kupon można złożyć i opłacić w jednej z redakcji:
Gazeta Gryficka, 72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7, - tel. (091) 384 71 53
Tygodnik Łobeski, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, - tel. (091) 39 73 730
Tygodnik Pojezierza Drawskiego, 78-500 Drawsko Pom., Pl. Gdański 3, - tel. (094) 36 327 24

Lub przesłać z dowodem wpłaty na Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Biuro Nieruchomości
Telefon 091 397 43 42, 600 265 547
www.atut.homesales.pl
www.atut.mamdom.pl , www.nga.pl

Redakcja Tygodnika Łobeskiego

zatrudni przedstawiciela handlowego do działu reklam i promocji.

**Tel. 091 39 73 730
Kom. 504 042 532**

Radovii stuknęło 25 lat



Oldboje Radovii kontra Oldboje Powiatu

(RADOWO MAŁE) Radovia to szczególny klub. Będąc najmłodszym i najmniejszym klubem w powiecie, jeszcze tydzień temu jako jedyny reprezentował nasz powiat w V lidze piłkarskiej. Spadł do klasy okręgowej na 25-lecie, co mogłoby być faktem smutnym, gdyby nie to, że w Radowie Małym ludzie grają dla siebie i kilkudziesięciu kibiców. Wbrew różnym przeciwnościom losu. Bo według wszelkich prawideł w gminie wiejskiej powinna być co najwyżej A klasa. A jest niezła drużyna. Może dlatego, że talenty rodzą się tu „na kamieniu”. Wielu

radowian zasilają i zasila inne kluby. Najświeższe odkrycie to bramkarz Mateusz Krupski z Radowa Małego, który gra w IV-ligowej Inie Goleniów. A już młodsi od niego ogrywali się w V lidze. Skąd w Radowie Małym taki piłkarski potencjał? Może dlatego, że to jedyne okno na świat w tej małej wiosce. I wielu bardzo mocno chce przez nie wyjrzeć. Więc biorą się za piłkę.

RADOVIA OLDBOJE

Radovia powstaje 25 lat temu z połączenia trzech klubów istniejących w Radowie Małym, Wielkim i

Żelmowie. Nikt wtedy nie przypuszcza, że będzie jednym z bardziej znanych klubów w powiecie łobeskim.

Historyczny mecz na 25-lecie to pojedynek oldbojów Radovii z oldbojami powiatu łobeskiego. Ci ostatni wygrywają 4:2, ale też w szeregach mają „młodzików” jeszcze grających w lidze; Pietrowskiego, Gradusa, Jaszczuka. Radowscy „dziadkowie” już nie dotrzymują kroku, ale to w końcu mecz symboliczny. Okazja do spotkania, zabawy. Przypomnienia żywej jeszcze historii klubu. Oni ją tworzyli; na boisko wybiegają: Arkadiusz Bała-

mącek, Władysław Kamola, Wojtek Krakus, Piotr Pawłowicz, Janusz Raczyński, Marian Śliwiński, Tadeusz Tomaszewicz, Marek Dobrzański, Wiesław Lorent, Leszek Lorent, Adrian Mały, Tomasz Olejnik, Zygmunt Bławdziewicz, Wojciech Kulik, Wiesław Stosio i Henryk Zieliński.

Później, już na zakończenie, prowadzący w roli spikera imprezy Adrian Mały dopowie, że pałeczkę w sztafecie piłkarskiej przejęli synowie Tadeusza Tomaszewicza, Wiesława Stosio, Wojciecha Kulika. Teraz grają synowie.



Oni tworzyli historię Radovii



Marcin Koza



Skład Radovii na finał 25-lecia

Docierają oldboje powiatu; z Reska Marek Kolanowski, Mirosław Pietrowski, Grzegorz Buczma i Marek Gradus; z Węgorzyna Marek Michalczyzyn, Mariusz Witkowski, Jerzy Zurawik i Bogdan Adamów; z Dobrej Jarek Jaszczuk, Andrzej Mioduszewski, Zdzisław Szkup.

PREZESI I TRENERZY

Dzisiaj wielu z tworzących w jakiś sposób klub mieszka już w Łobzie. Zresztą wydaje się, że Radovia od zawsze z Łobzem była związana. Jej pierwszym prezesem był Bogdan Górecki, później Marian Płóciennik. Wśród trenerów są Andrzej Jurzysta i Wojciech Krakus. Ten najwierniejszy klubowi - Henryk Kulik - pozostał na miejscu. Przez jakiś czas trenował Zygmunt Bławdziewicz, obecny przewodniczący radowskiej rady gminy. Na meczu pojawia się niedawny prezes Henryk Kmieć. Po niedawnym głośnym jego odejściu oznacza to, że łody zostały przełamane. Nie mógłby wytrzymać, by tego meczu nie obejrzeć. Gra przeciwko jego stary zespół, jego syn, jego klub.

Jego odejście to także odejście kilku podstawowych graczy do Sparty Węgorzyna. Jednak z okazji jubileuszu przywdziewają koszulki z nazwą Radovii. Powalczą o puchar prezesa ZZPN. Do Radowa Małego przyjeżdżają na turniej Spójnia Świdwin i IV-ligowcy, Lech Czaplonek i Ina Goleniów. Po turnieju odbiorą medale z rak nowego prezesa Józefa Lewandowskiego.

ZNOWU RAZEM POD WODZĄ KULIKA

Na boisku znowu grali razem bracia Tomaszkiwicz, Tomek Kmieć, Emil Pilichowski, Marek Drożdżewski, Mateusz Rylling, Irek Kulik, Michał Stosio, Sylwek

Bednarek, Łukasz Popiela, Krzysztof Kulik, Krzysztof Janik, i młodzi: Jacek Talarowski, Paweł Wojnarowski, Igor Drapikowski, Rafał Rosiak, Michał Tchórz. Wystarczy powiedzieć, że ci chłopcy mają za ledwie po 16-18 lat, a już ogrywali się w V lidze.

- Jeszcze w życiu na meczu nie miałem tylu zawodników. - skomentował trener Henryk Kulik. To jedna z najważniejszych postaci w historii klubu. 23 lata w klubie, trenował juniorów, 4 razy seniorów, z którymi w 2004 roku wszedł do V ligi. Doskonale pamięta tamten sezon.

- Z meczami kontrolnymi i ligowymi nie przegraliśmy 37 meczów. Były tylko cztery remisy. Szliśmy „łeb w łeb” z Hutnikiem Szczecin i w decydującym pojedynku wygramy z nimi w Szczecinie 2:1. - wspomina.

FINAŁ 25-LECIA

Radovia w swoim najlepszym składzie w finale turnieju zremisowała po ładnym meczu z Iną Goleniów 2:2, ale przegrała w rzutach karnych. Puchar trafił do Goleniowa.

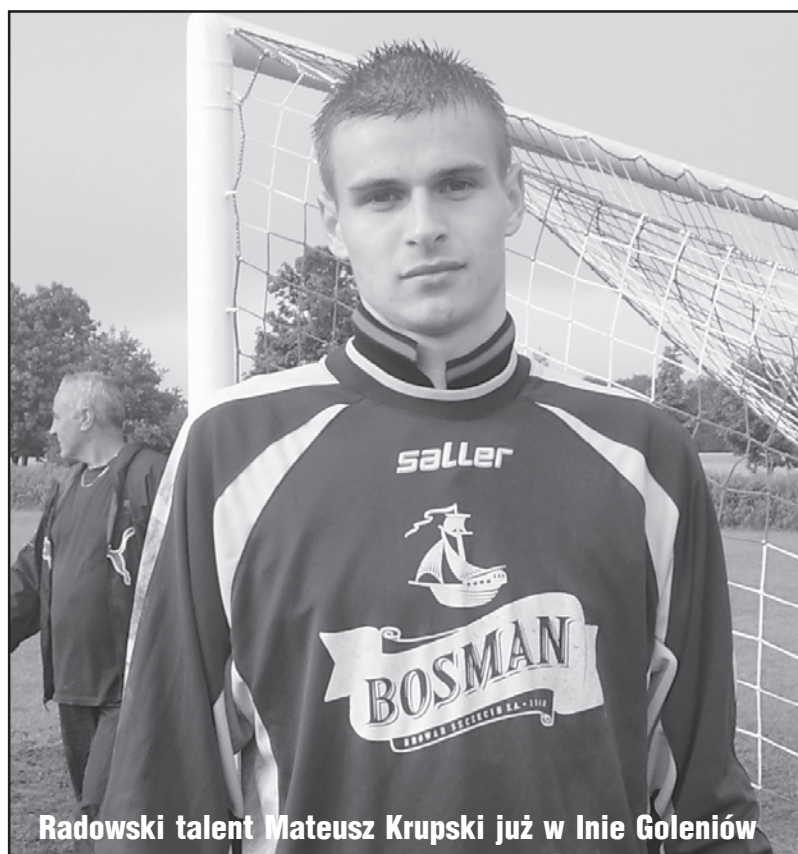
Po meczu pięć osób mogło strzelać karne Mateuszowi Krupskiemu. Zwycięzca otrzymywał koszulkę z napisem „25 lat Radovii”. Załapałem się do tej piątki, ale mój strzał Mateusz sparował na poprzeczkę. Pokonała go, strzałem przy słupku, jedna z piłkarskich legend Radovii - Marcin Koza.

Na zakończenie wręczono medale prezesom, trenerom i zawodnikom Radovii, tym obecnym i tym, którzy historię Radovii tworzyli. Jak dalej potoczą się losy Radovii? Jaki będzie wynik, gdy w meczu ze Spartą Węgorzyna staną na przeciwko sobie byli i obecni zawodnicy Radovii? Trudno prorokować, ale na pewno nie zabraknie emocji.

Kazimierz Rynkiewicz



Trener Henryk Kulik



Radowski talent Mateusz Krupski już w Inie Goleniów

Powiatowa Rada Sportu już działa

(ŁOBEZ) Tydzień temu zebrała się, powołana przez zarząd powiatu, Powiatowa Rada Sportu. Zebrani wybrali władze i dyskutowali nad regulaminem oraz sprawami organizacyjnymi. Szerzej o sporcie w powiecie rada ma rozmawiać na dzisiejszym spotkaniu.

Pierwsze posiedzenie rady należy uznać za udane, gdyż stawili się na nie prawie wszyscy do niej wybrani lub delegowani przez urzędy i kluby. Na wstępie wicestarosta Ryszard Brodziński zaznaczył, że – powiat w tej inicjatywie ma pełnić rolę zwornika działań sportowych, wspomagać je i nie będzie narzucać radzie rozwiązań.

Przypomnijmy, że według regulaminu Powiatowa Rada Sportu jest organem opiniodawczym i doradczym organów Powiatu w zakresie kultury fizycznej i sportu, zaś jej członkowie wykonują swe funkcje społecznie.

Zebrani odnieśli się do przygotowanego projektu regulaminu Powiatowej Rady Sportu (PRS). Najwięcej uwag dotyczyło podziału rady na komisje, co było zapisane w paragrafie 5. Marcin Ćwikła wniosował, by komisje połączyć. Ryszard Sola poszedł najdalej i stwierdził, że rada może działać bez komisji. - Lepiej będzie się dyskutować w całym gronie. - powiedział. Poparł do Andrzej Belina. Tadeusz Rakocy zaproponował, by powiększyć prezydium do

7 osób i pięciu osobom przypisać tematy zarezerwowane dla poszczególnych komisji. Ostatecznie większość zgodziła się, by ten paragraf wykreślić, co też uczyniono. Wykreślono również zapis w paragrafie ósmym, mówiący o tym, że w przypadku głosowania remisowego rozstrzyga głos przewodniczącego.

- Trzeba dyskutować i przekonywać się, aż dojdziemy do porozumienia. - powiedział Ryszard Sola.

Po tych korektach regulamin zatwierdzono.

Następnie odbyły się wybory przewodniczącego PRS. Zgłoszono na kandydatów Zdzisława Urbańskiego i Marcina Ćwikłę. Pierwszy otrzymał 10 głosów i został przewodniczącym rady, drugi – 6. Na jego zastępcę zgłoszono trzech kandydatów: Ryszarda Jamrożego, Marcina Ćwikłę i Józefa Lewandowskiego. W dogrywce zastępcą wybrano Marcina Ćwikłę. Sekretarzem został Mirosław Budzyński z Radowa Małego.

Janusz Skrobiński, zajmujący się w starostwie organizacją imprez sporto-

wych przedstawił zadania powiatu w dziedzinie sportu, kalendarz imprez i ich finansowanie. Ten temat ożywił zebranych, którzy proponowali m.in. zwiększenie nakładów na sport, powołanie Powiatowego Ośrodka Sportu,

zatrudnienie w gminach pracowników odpowiedzialnych za tę dziedzinę. Wicestarosta hamował te zapędy stwierdzając, by nie narzucać burmistrzom i wójtowi takich rozwiązań.

- To ma opierać się na przykładach pozytywnych. Niech rada pokaże, że coś robi, a inni dołączą. - powiedział.

Od finansów zebrani przeszli do strategii dotyczącej rozwoju sportu. Tu jednak czas dał o sobie znać i Zdzisław Bogdanowicz zakończył ten wątek przenosząc go na następne spotkanie.

- Strategia to najważniejszy punkt. Warto go przemyśleć. - powiedział.

Dzisiaj drugie posiedzenie PRS i dalszy ciąg dyskusji. *KAR*



Prezydium PRS

Festyn w Dobropolu



(DOBROPOLE, gm. Dobra)

W dniu 25 czerwca w Dobropolu, gm. Dobra, odbył się wspaniały festyn dla mieszkańców nie tylko tej wsi, ale również dla mieszkańców Krzemiennej i Grzędna. Była piękna scena, na której występowali klauni, którzy bawili dzieci, ale również dorosłych. Głównym organizatorem zabawy była sołtys p. Izabela Sokół. Do wspólnej zaba-

wy została również zaproszona burmistrz Dobrej p. Barbara Wilczek.

W festynie uczestniczył również dzielnicowy tego rejonu sierż. Piotr Opieka z Komendy Powiatowej Policji w Łobzie, który prowadził konkurs na temat bezpiecznego zachowania się dzieci podczas wakacji, były również przejażdżki radiowozem, oczywiście „na sygnalach”. *asp. Robert Kazienko*

SUKCES REPREZENTACJI LZS ŁOBEZ

(PŁOTY) III miejsce wywalczyła w klasyfikacji końcowej reprezentacja Łobza w xiii letnich igrzyskach LZS gmin województwa zachodniopomorskiego pod patronatem marszałaka zachodniopomorskiego.

W dniu 23 czerwca br. na stadionie w Płotach odbyły się Letnie Igrzyska LZS z udziałem 12 ekip z woj. zachodniopomorskiego.

Ekipa z Łobza w liczbie 27 zawodników, jednakowo ubrana w koszulki sportowe z napisem „GMI-NA Łobez”, zdecydowanie wyróżniała się na tle innych ekip. Organizatorzy igrzysk przewidzieli rywalizację zawodników w 16 konkuren-

cjach sportowych oraz rywalizację dla VIP-ów oraz działaczy Ludowych Zespołów Sportowych w każdej gminie.

Nie było konkurencji w której na podium nie stanął reprezentant Łobza!

I miejsca w Igrzyskach zajęli: Tadeusz Rabijewski, Ryszard Olas, Stefan Rosiński – pojedynek strzelecki z karabinków pneumatycznych.

Patrycja Szczepińska, Tomasz Wadas – bieg w workach na czas.

Zbigniew Pudełko, Arkadiusz Siwiński, Zdzisław Urbański – trójbój (strzał piłką do bramki, rzut lotką do tarczy, rzut do kosza).

II miejsca wywalczyli: Kamil Iwachniuk – 200 m, Dawid Dudek –

400 m, Ania Afaltowicz – 200 m, Ewelina Górka, K. Iwachniuk, Ania Afaltowicz, Dawid Dudek – sztafeta 100 + 200 + 300 + 400,

Arkadiusz Siwiński, Ewelina Górka – toczenie beczki.

III miejsce: Grzegorz Urbański – kula, Arkadiusz Siwiński Ewelina Górka – toczenie beczki, Ania Afaltowicz – 400 m, przeciąganie liny; M. Adamów, D. Nazaruk, G. Urbański, A. Siwiński.

Piłka siatkowa 4-osobowa: Kamila Bryczkowska, Ewelina Górecka, Tomasz Rorata, Tomasz Wadas.

Ponadto Łobez reprezentowali zawodnicy w piłkę nożną: M. Grzywacz, K. Skrobiński, K. Iwachniuk, D. Dudek. K. Koba.

Ekipa z Łobza wywiozła wspaniałe nagrody (puchar, medale) w konkurencjach indywidualnych i zespołowych. Także działacze sportowi z Łobza (Zbigniew Pudełko, Zdzisław Bogdanowicz, Arkadiusz Siwiński, Grzegorz i Zdzisław Urbańscy) zajęli bardzo wysokie miejsca indywidualnie i zespołowo. III miejsce w województwie świadczy o dużych możliwościach i zapotrzebowaniu na sport przez młodzież i działaczy łobeskich. Za godne reprezentowanie gminy Łobez oraz osiągnięcie wspaniałych wyników sportowych w czasie letnich igrzysk wszystkim dziękuję.

Kierownik ekipy Zdzisław Urbański.



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Kradzież przez okno

(ŁOBEZ) Między 14 a 15 czerwca w Łobzie, przy ul. H. Sawickiej, nieznan sprawca poprzez wypchnięcie górnych skrzydeł okna skrzynkowego wszedł do wnętrza mieszkania, skąd zabrał w celu przywłaszczenia, ubrania, buty, kosmetyki i biżuterię wartości 2000 zł.

Cofka

(RESKO) 15 czerwca roku o godz. 9:35 w Resku przy ul. Boh. Warszawy na parkingu przy sklepie „Biedronka” kierujący samochodem Ludwik G., wykonując manewr cofania uderzył w tył sam. VW. Uszkodzeniu uległy pojazdy.

Lusterkiem w lusterko

(ŁOBEZ – LESIĘCIN) 15 czerwca o godz. 16:40 na drodze Łobez - Lesiecin Andrzej B., kierujący samochodem Opel Astra nie zachował należytej ostrożności w trakcie manewru wymijania samochodu Renault Clio i uderzył lewym lusterkiem zewnętrznym o lusterko wymijanego pojazdu.

I po damce

(GARDNO) W nocy z 12 na 13 czerwca 2007r. w godz. 18:00 - 10:00 w Gardnie nieznan sprawca

z terenu posesji dokonał kradzieży roweru typu „damka” o nazwie Herkules, wartości 120 zł.

Napromilowani z zakazem

(ŁOBEZ – DALNO) 15 czerwca o godz. 23:10 na drodze Łobez-Dalno Bogdan K., kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyrażonym wynikiem (1,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu) oraz naruszył sądowy zakaz kierowania pojazdami wydany przez SR Łobez.

(ROGOWO – SIENNO DOLNE) 20 czerwca około godz. 12:44 na drodze Rogowo - Sienno Dolne Wiesław K. kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości (2,3 promila) naruszając sądowy zakaz kierowania pojazdami wydany przez SR Łobez.

Kolekcjonerzy

(ŁOBEZ) 16 czerwca godz. 1:15 w Łobzie na ul. Kwiatowej Grzegorz M. lat 16 i Kacper P. lat 16 dokonali kradzieży emblematów z logo od samochodu Skoda, Alfa Romeo, Renault, Ford, VW, Skoda, BMW – sprawcy zatrzymane, emblematy odzyskane.

Polowanie samochodem

(SIEDLICE – BORKOWO)

Adam R., kierował samochodem marki Opel Vectra znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,5 promila).

(PORADZ – BEŁCZNA) 23 czerwca o godz. 16:45 na drodze Poradz-Bełczna Mariusz M. kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości (2,3 promila).

(RESKO) W Resku na ul. Chopina Marcin P. kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,5 promila).

(RESKO – LOSOŚNICA) 24 czerwca o godz. 17:15 na drodze Resko - Losośnica, Stefan Z, kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości (1,5 promila).

(WĘGORZYNO) 24 czerwca o godz. 20:45 w Węgorzynie na ul. Runowskiej Roman P. kierował samochodem marki Peugeot, znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,9 promila).

16 czerwca o godz. 18:10 na drodze Siedlice - Borkowo Jacek K., kierując samochodem Ford uderzył w wbiegającą na drogę sarnę uszkadzając pojazd.

Wyprzedził

(ŁOBEZ) 16 czerwca o godz. 18:30 w Łobzie na ul. Kościuszki Radosław K., kierując samochodem VW, wykonując manewr wyprzedzenia uderzył w bok samochodu Ford.

Wypadek „na gazie”

(LEŚIĘCIN) 17 czerwca roku o godz. 18:40 w Lesiecinie, Wojciech C., kierował samochodem osobowym Fiat 126p, znajdując się w stanie nietrzeźwym (2,2 promila). W tym samym czasie spowodował kolizję rozbijając samochód Renault.

Komórkowcy

(ŁOBEZ) 18 czerwca około godz. 22:30 w Łobzie przy ul. Krótkiej 2 w budynku Hotelu OHP nieznaną kobietą dokonała kradzieży telefonu komórkowego Philips wartości 200 zł, czym działała na szkodę Bogdana D.

(RESKO) 20 czerwca w Resku przy ul. Leśnej na terenie stadionu miejskiego nieznan sprawca dokonał kradzieży telefonu komórkowego Sony Erikson K700i, wartości 609 zł, działając na szkodę Andrzeja G.

Kraksa

(STRZMIELE – RADOWO MAŁE) 20 czerwca około godz. 17:20 na drodze Strzmielce - Radowo Małe Artur R. kierując samochodem osobowym Opel Kadet w wyniku pęknięcia amortyzatora wpadł w poślizg i na łuku drogi przekroczył oś jezdną, w wyniku czego uderzył w bok prawidłowo jadącego samochodu Fiat 170. W wyniku zderzenia uszkodzeniu uległy pojazdy.

Nieuprzejma Dorota

(ŁOBEZ) 21 czerwca roku o godz. 21:45 w Łobzie na skrzyżowaniu ulic Placu 3 Marca z Kościelną kierująca samochodem osobowym Ford, Dorota O. nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu dla samochodu osobowego marki Opel.

Kradzież w Domu Dziecka

(ZAJEZIERZE) 17 czerwca roku w Domu Dziecka w Zajezierzu nieznan sprawca dokonał kradzieży telefonu komórkowego Nokia 1600, wartości 150 złotych, działając na szkodę jednego z wychowanków.

Tomek z Marcinem okradli Tomka

(ŁOBEZ) 22 czerwca o godz. 14:30 w Łobzie przy ul. Kolejowej Tomasz W. działając z Marcinem K. dokonali kradzieży telefonu komórkowego, wartości 80 zł, portfela z zawartością dowodu osobistego i książeczki wojskowej należące do Tomasza B. Sprawca zatrzymany.

Buszujący w zbożu

(PIASKI) 22 czerwca o godz. 9:00 w Piaskach Tomasz M. dokonał zniszczenia uprawianego przynajmniej, wartości 400 zł, działając na szkodę Mirosława P.

Darmowe tankowanie

(ŁOBEZ) 22 czerwca o godz. 23:45 w Łobzie przy ul. Waryńskiego, na stacji paliw PKN Orlen, nieznan mężczyzna zatankował gazem samochód VW Passat, a następnie odjechał nie płacąc za zatankowany gaz wartości 20 zł i 2 gr.

Nie wyrobił na zakręcie

(DALNO) 23 czerwca około 5:50 na drodze do Dalna, Marek K., kierując samochodem Renault 19, pokonując łuk drogi zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w nadjeżdżający z przeciwka samochód marki Opel

Wjechał w tył

(DOBRA) 23 czerwca około 13:05 na ulicy Nowogardzkiej w Dobrej Mariusz K. kierując samochodem Daewoo Lanos nie zachował bezpiecznej odległości i najechał na tył samochodu BMW. Uszkodzeniu uległy pojazdy.

Pobicie w Lagunie

(WĘGORZYNO) 24 czerwca około godz. 3:20 w Węgorzynie przy ul. 3 Maja w lokalu Laguna, Damian T. uderzył butelką w głowę Piotra D., który doznał rany skroni i czoła oraz rany ciętej lewej dłoni. Pokrzywdzony przewieziony został do szpitala w Drawsku Pomorskim. Sprawcę zatrzymano. Będzie odpowiadał przed sądem w tzw. trybie przyspieszonym.

Załadował na taczkę i odjechał

(ŁABUŃ WIELKI) Między 10, a 24 czerwca w Łabuniu Wielkim, nieznan sprawca z nie zabezpieczonego pomieszczenia gospodarczego dokonał kradzieży pompy wodnej, dwóch silników elektrycznych i taczki o łącznej wartości 1200 zł, na szkodę Artura P.

Napromilowani

(LEŚIĘCIN) 17 czerwca o godz. 18:50 w Lesiecinie, Julian Z. kierował samochodem osobowym Fiat 126p, znajdując się w stanie nietrzeźwym (2,2 promila).

(KRZEMIENNA – WOJTASZYCE) 17 czerwca o godz. 20:30 na drodze Krzemienna – Wojtaszyce, Jerzy M. kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwym (2,1 promila).

(SULISZEWICE) 18 czerwca o godz. 17:50 w Suliszewicach Halina W. kierowała rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości (2,08 promila).

(RESKO) 20 czerwca około godz. 22:20 w Resku na ul. W. Polskiego Przemysław K., kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,5 promila).

(RESKO) 21 czerwca o godz. 1:55 w Resku na ul. Szczecińskiej

SUPERPROMOCJA !!!



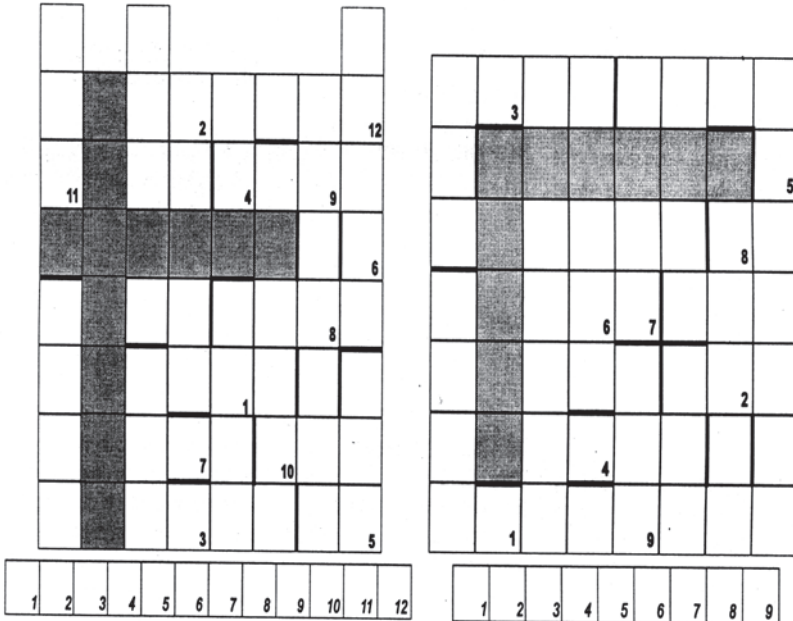
OKNA PROFIL 5 - KOMOROWY
SZYBA K=1,1 OKUCIE SIEGIENIA

TYLKO 470zł*

*cena netto

PPUH "JOGA" sj.
ul. Górną 4,
72-200 Nowogard
tel. 091 39 25 501

KRZYŻÓWKA 26



W pola zaczerpnięte wpisać imię i nazwisko autora powieści "Kozietulski i inni". Miejsce wpisu pozostałych wyrazów do odgadnięcia. Litery z pół ponumerowanych utworzą rozwiązanie tytułu opowiadania tego samego autora.

W pola zaczerpnięte wpisać imię i nazwisko autora powieści "PRZYPADKI ROBINSONA CRUSOE". Miejsce wpisu pozostałych wyrazów do odgadnięcia. Litery z pół ponumerowanych utworzą rozwiązanie.

-100 m² DZIAŁKI - GŁOS Z ODBIORNIKA BEZ ANTENY - KULIG - PUSTYNIA W AZJI - KOMPUTEROWA JEDNOSTKA INFORMACJI - ZAUFANIE LUB WYZNANIE - BRZYDKO O KROWACH - POLSKA RZEKA (czarna woda) - CYWILNA POTANIAŁA - KABARET Z JANEM KACZMARKIEM - SZARŻA, NATARCIE - STRUŚ NANDU - DUŻA KOŚĆ - STAROGRECKIE ZAWODY (ze słowa noga) - ANGIELSKI SZLACHCIC (ze słowa lera) - UCHWYT U WRÓT - GÓRY NA GRANICY AZJI I EUROPY - CHORWACJA DLA CHORWATÓW - KOLEKCJONER - WYTYCZONA TRASA TURYSTYCZNA - PIERWIASTEK O LA. 39

-KURA, GOŁĄB LUB PAW - MIASTO NAD RZEKĄ PISA - KANDYDAT NA SĘDZIEGO ODBYWAJĄCY PRAKTYKĘ - "POD EGIDĄ", "ELITA", "POTEM" - SKRÓT Z RECEPTY - GÓRY W AFRYCE - DUŻA ROPUCHA - SPOLSZCZONA NAZWA RZEKI ENNS (anagram słowa niasa) - BUSTER. AKTOR, KOMIK O KAMIENNEJ TWARZY - LUDOŻERCA - WKŁĘŚLA LUB WYPUKŁA POWIERZCHNIA CIECZY - PLAKAT - DUŻA TECZKA DLA MINISTRA - JACEK SOPLICA JAKO KSIĄDZ - NAPÓJ PIRATÓW - ODDZIAŁ WOJSK RZYMSKICH - UCZESANIE JAK... KUCHARZ - KOŃCZYNA GÓRNA - ŁÓDŹ NOEGO

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 24 brzmiało:
“Nowe koalicje samorządowe”

Poprawne rozwiązanie nadesłali: Telesfor Waliszewski (Rogowo), Teresa Syjczak (Łobez), Karolina Płocka (Łobez), Maria Szylinowicz (Łobez), Albin Rengwelski (Resko), Antonina Kaczmarek (Dobra), Zofia Janicka (Łobez).

Nagrodę wylosował pan Albin Rengwelski z Reska. Gratulujemy.



BIURO HANDLOWE
UL. BOHATERÓW WARSZAWY 34
72-200 NOWOGARD
TEL. 091 39 27 475

OFERUJE BADANIA WODY DO SPOŻYCIA w zakresie

- mikrobiologii,
- właściwości fizycznych i chemicznych

ŚCIEKÓW w zakresie

- właściwości fizycznych i chemicznych

**BADANIA WYKONUJEMY NA ZLECENIA
POBÓR PRÓBEK W MIEJSCU I TERMINIE USTALONYM Z KLIENTEM**

Szczegółowy cennik znajduje się na stronie internetowej:
<http://www.puwis.pl>

Pracujemy w systemie ISO

Najniższe ceny w regionie !!!

HUMOR TYGODNIA

Jaś do nauczycielki:

– Ja to nie chcę nic mówić, ale mój tata powiedział, że jeśli jeszcze jedna uwaga znajdzie się w dzienniczku, to się komuś zdrowo oberwie.

Amerykański milioner na łożu śmierci dyktuje testament:

- Mojemu kuzynowi Johnowi zapisuję wszystkie akcje i posiadłość nad morzem, mojej wiernej kucharce - rezydentę na Jamajce, a mojemu siostrzeńcowi Billowi, który zawsze twierdził, że najważniejsze jest zdrowie - moje buty sportowe, rakietę tenisową i kostium.

David Copperfield przekracza polsko-rosyjską granicę bez paszportu. Jednak celnik mając do niego sentyment proponuje:

- Jeśli zobaczę numer oszalałymi do puszczy cię bez paszportu.

David wyciąga rękę, rozsypuje śnieżnobiałą proszek, wymawia zaklęcie, i... W niebo wzbija się gołąbek. Na to celnik:

- To ma być sztuczka?! To ja ci coś pokaże.

Zabiera magika na bocznicę kolejową gdzie stoi cysterna. Każe mu sprawdzić jej zawartość - oczywiście w środku jest spirytus. Celnik podchodzi do cysterny przystawia pieczętkę i mówi: - A teraz to jest zielony groszek.

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

Nowogard
ul. Boh. Warszawy 34
BAZA GS

Tel.kom.0 601 595 056
Tel.kom.0 601 595 057

Złom stalowy, metale kolorowe, makulatura, folia bezbarwna, folia kolor, worki po nawozach, worki Big Bay, tworzywa z opakowań, paski, skrzynki

Zapraszamy: od 7.00 do 16.00
sobota od 7.00 do 14.00

ROHEM

www.rohem.eu
e-mail: rohem@zipnet.com.pl

WKLADY KOMINKOWE ŻELIWNE
TERMO KOMINKI



**CENY
PRODUCENTA**

72-200 Nowogard
Ul. Radosława 6
Tel. 091 392 03 71
Fax 091 392 11 22

83-221 Osiek
Ul. Poprzeczna 17
Tel. 058 582 12 31
Fax. 058 560 09 88

NOWA ODLEWNIA ŻELIWA I METALI KOLOROWYCH